

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

ALBERT SARRAUT UTWORZYŁ GABINET

PARYŻ, (Pat). O godz. 17-ej Albert Sarraut udał się do pałacu elizejskiego i przedstawił prezydentowi Lebrun listę członków swego gabinetu, którą prezy-



dent podpisał. Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu odbędzie się w niedzielę a w przyszły czwartek 30 bm. gabinet stanie przed izbami.

PARYŻ, (Pat). O godz. 14 m. 35 ogłoszono urzędowo następującą listę gabinetu: ALBERT SARRAUT premier i minister spraw wewnętrznych, PAUL BONCOUR — minister bez teki, YVON DELBOS — min. sprawiedliwości, P. E. FLANDIN — minister spraw zagranicznych, min. finansów — MARCEL REGNIER, min. obrony narodowej — gen. MAURIN, PIETRI — min. marynarki, BONNET — min. handlu, MANDEL — min. poczt i telegrafów, CHAUTEPS — min. robót publicznych, DEAT — min. lotnictwa, GUERNUT — min. oś-

wiaty, THELLIER — min. rolnictwa, STEHN — min. kolonii, FROSSARD — min. pracy, NICOLE — min. zdrowia publicznego, CHAPPEDELAINE — min. marynarki handlowej, RENE BESSE — min. emerytur, JEAN ZAY — podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów, BEAUGUITTE — podsekretarz stanu w min. spr. wewn., JACQUINOT — podsekretarz stanu w min. obrony narodowej, BIBIE — podsekretarz stanu w min. sprawiedliwości, MAZE — podsekretarz stanu w min. robót publicznych i JU-

LIEN — podsekretarz stanu do spraw wychowania technicznego.

SKŁAD PARTIJNY NOWEGO RZĄDU.

PARYŻ, (PAT). — W nowym gabinecie Sarraut'a jest 9 radykalów, 4 członków unii socjalistycznej i socjalistów niezależnych, 10 członków frakcji lewicy radykalnej, republikanów lewicowych, centrum republikańskiego i republikańsko — socjalistycznej, jeden minister — generał Maurin — nie jest członkiem parlamentu.

Minister poczt i telegrafów Mandel objął również sprawy Alzacji i Lolarvingji.

Wbrew poprzednim wiadomościom podsekretarza stanu w min. obrony narodowej nie utworzono.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Konferencja min. Becka z min. Edenem i prez. Greiserem

Z Genewy donoszą, że wczoraj rano min. Beck przyjął prezydenta senatu gdańskiego Greisera, a następnie przybył do delegacji polskiej min. Eden, który jak wiadomo, jest referentem spraw

gdańskich w Lidze. Odbyła się wspólna konferencja min. Becka z pp. Edenem i Greiserem, na której została ustalona definitywnie redakcja raportu min. Edena w sprawach Gdańskich.

P. P. R.

Nowa partja polityczna

W Warszawie została zarejestrowana nowa partja polityczna p. n. Polska Partja Radykalna. Twórcami tej partji są b

ambas. Filipowicz i b. przywódca NPR, b. min. Jankowski.

Jednodniowy strajk w wyższych uczelniach

Na wszystkich uczelniach w Warszawie odbył się wczoraj jednodniowy strajk protestacyjny.

Strajk ten wymierzony był przeciw wysokości opłat czesnego. Strajk się odbył spokojnie.

PLENARNE OBRADY SEJMU

UCCZENIE PAMIĘCI JERZEGO V.

WARSZAWA, (Pat). Dziś sejm uczcił pamięć króla Jerzego V. Przed przystąpieniem do porządku dziennego plenarnej sesji zabrał głos marszałek CAR, wygłaszając następujące przemówienie: dnia 21 stycznia b. r. zmarł J. Królewski Mość Król Jerzy V. Dając wyraz serdecznego współczucia, jakie wraz z całym narodem polskim odczuwa dla potężnego a pogrążonego w głębokiej żałobie narodu angielskiego sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu sejmu i własnym złożyłem w ambasadzie angielskiej w Warszawie kondolencje.

Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego monarchy.

RATYFIKACJE KONWENCYJ.

Po uczczeniu pamięci zmarłego króla angielskiego przystąpiono do porządku dziennego. — Poseł CHOŃSKI-DZIEDUSZYCKI referował ustawę w sprawie ratyfikacji protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej z republiką czechosłowacką. W głosowaniu ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Skolei poseł HUTTEN-CZAPSKI referował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Polską a Kanadą. Polska posiada już traktaty handlowe ze wszystkimi państwami europejskimi prócz Litwy i Albanji. Ponadto zawarliśmy szereg umów z państwami pozaeuropejskimi. Traktat przewiduje zniżki celne dla 8 towarów wywozowych z Kanady i 21 wywozowych z Polski. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji o ujednoliciu niektórych zasad odnoszących się do przywilejów i hipotek morskich referował poseł MARCHLEWSKI. Konwencja ta jest krokiem naprzód w kierunku unifikacji międzynarodowego prawa morskiego. Postawi ona Polskę w rzędzie państw morskich. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie po referacie posła FORNELI przyjęto w obu czytaniach bez dyskusji ustawę w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej do konwencji w sprawie okrętów szpitalnych. Poza tym poseł Fornela złożył sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji między narodowych: 1) dotyczącej dokumentów morskich (konosamentów), 2) dotyczącej ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich. Ustawa została przyjęta w drugim i trzecim czytaniu.

PROJEKTY USTAW SAMORZĄDOWYCH.

Skolei odesłano do komisji trzy projekty rządowe ustaw samorządowych i dokonano wyboru komisji samorządowo-administracyjnej. Przeszła bez zmian lista zaproponowana przez marszałka sejmu.

WARSZAWA, (PAT). — Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dn. 24 bm.

Włosi twierdzą, iż 3-dniowa bitwa, która rozgrywała się na froncie północnym zakończyła się ich zwycięstwem. Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, bitwa ta trwa w dalszym ciągu. Walki niezwykle zjadale toczą się bez przerwy. Abisyńczycy wierzą rzekomo w ostateczne powodzenie wszczętej przez nich ofensywy, której celem jest Makalle.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, Abisyńczycy rozpoczęli natarcie w ubiegły wtorek

na zachód od Makalle. W akcji po stronie abisyńskiej brało udział 25.000 wojowników, naprzeciwko których znajdowały się dwie dywizje askarów, broniące prawego skrzydła włoskiego na odcinku Makalle.

Wobec gwałtowności pierwszego natarcia abisyńskiego, wysunięte posterunki włoskie musiały się cofnąć. Po nadejściu posiłków, Włosi rozpoczęli gwałtowny ogień zaporowy, który doznał wielkich spustoszeń w szeregach abisyńskich, nie powstrzymał jednakże całkowitego ataku. We wtorek wieczorem, Abisyńczycy mogli uważać, iż dzień ten zakończył się ich powodzeniem.

U trumny króla

HOLD LUDNOŚCI ZWŁOKOM.

LONDYN, (Pat). Dziś o godz. 8-ej rano w Westminster Hall przed katafalkiem, na którym stoi trumna ze zwłokami króla Jerzego, zaczęły defilować tłumy publiczności. W ciągu pierwszych 10 godzin przedefilowało 75 tys. ludzi. Przewidują, że w ciągu 4 dni przedefiluje przed trumną pół miliona ludzi.

DWUMINUTOWA CISZA W DNIU POGRZEBU.

LONDYN, (Pat). We wtorek o godz. 13.30 w chwili wyruszenia konduktu żałobnego z trumną królewską, rozlegnie się wystrzał armatni, wzywający ludność do zachowania 2-minutowej ciszy dla uczczenia zmarłego monarchy.

Przyjazna wymiana zdań między min. Beckiem a min. Titulescu

GENEWA, (Pat). Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów dała sposobność do przyjaznej wymiany zdań między p. ministrem spraw zagranicznych Polski Józefem Beckiem i ministrem spraw zagranicznych Rumunii p. Titulescu.

Kronika telegraficzna

— W CAŁEJ PORTUGALII SZALEJĄ ULEWY zwłaszcza na północy kraju. Niżej położone dzielnice miast Porto i Coimbre stoją pod wodą.

— ZNIESIENI NA KRZE. Z Gurbewa na morzu Kaspijskim donoszą, że silna burza zniszczyła na krze lodowej 1683 rybaków i 1489 koni. Droga radjową rybacy zawiadomili, że posiadają środki żywności i opał na 40 dni.

— NORWESKA PARA KRÓLEWSKA przybyła do Newcastle, skąd udała się do Londynu.

— ZABIŁ ŻONĘ I PIĘCIORO DZIECI. W stanie Illinois niedaleko Danville w przystępie szału zabił swą żonę i pięcioro dzieci pewien farmer, który następnie popełnił samobójstwo.

— W TABORZE (CZECHOSŁOWACJA) SAMOCHÓD CIĘŻAROWY NAJECHAŁ na grupę żołnierzy, z których trzech zostało zabitych a trzech odniosło rany. Szofer samochodu został aresztowany.

— ANIELKA BETTY MALBORN, odbywająca lot okrężny dookoła Europy, uległa pod Alicante katastrofie samolotowej. Lotniczka zginęła w płomieniach.

— EPIDEMIE DŻUMY. Z miejscowości Guadalajaro w Meksyku donoszą, że szerzy się tam epidemia dżumy. W ciągu dwóch dni zanotowano 12 wypadków tej choroby.

— 3-LETNI CHŁOPAK UGOTOWAŁ SIĘ. — Pozostawiony bez opieki uroszony 3-letni Zygmunt Studziński zam. we wsi Czarnowo na Kaszubach wpadł do kotła z wrzącą wodą i formalnie ugotował się. Dziecko w kilka chwil po wypadku wśród strasznych męczarni zmarło.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). Berlin 213.45 — 213.98 — 212.92; Londyn 26.28 — 26.35 — 26.21; N. Jork 5.26 1/2 — 5.27 3/4 — 5.25 1/4; N. Jork ka bel 5.26 3/4 — 5.28 — 5.25 1/2; Paryż 35.00 1/2 — 35.07 1/2 — 4.93 1/2; Szwajcaria 172.68 — 173.02 — 172.34.

Trzydniowe krwawe walki

We środę rano po krótkim przygotowaniu Włosi rozpoczęli kontrofensywę. Pozytywnie abisyńskie zostały zasypane pociskami armatnimi a następnie piechota włoska ruszyła do ataku. Wywiązała się zjadła walka na białą broń. Podczas całej akcji samoloty włoskie bez przerwy rzuciły bomby i ostrzeliwały z karabinów maszynowych kolumny abisyńskie. We czwartek

W ABISYNJI LEJE DESZCZ.

ADDIS ABEBA, (Pat). Zarówno w Addis Abebie jak i w wielu częściach kraju pada znowu od 24 godzin deszcz, któremu towarzyszy burza gradowa.

Książę Harraru, 13-letni syn cesarza obejmującego dowództwo dywizji złożonej z 10.000 młodzieży abisyńskiej.

Gdańsk zastosuje się do zaleceń Rady Ligi Narod.

GENEWA, (Pat). W związku z rozmowami, jakie w sprawie gdańskiej toczyły się jeszcze dziś przed południem, Rada Ligi zebrała się dopiero o godz. 4 po południu. Przewodniczył delegat Australii p. Bruce. Na życzenie delegacji polskiej porządek obrad zebrania uległ zmianie o tyle, że dyskusję rozpoczęto od spraw gdańskich.

Jako pierwszy zabrał głos min. spr. zagr. W. Brytanji Eden, który, przedstawiając Radzie Ligi swój raport i rezolucję, wyraził przypuszczenie, że Rada zadowolona będzie z formy, w jakiej raport ten i rezolucja zostały przedstawione.

Wynika z tej rezolucji, iż senat Wolnego Miasta uznał za możliwe zmienić swe stanowisko, zajęte w stosunku do zaleceń Rady i że zalecenia te będą obecnie wypełnione. P. Eden wyraża swe zaдовоłenie, ponieważ spotkał się ze strony prezydenta senatu z chęcią współpracy.

„Jestem wdzięczny — mówił min. Eden — memu polskiemu koledze za jego cenną pomoc udzieloną mi w pracy nad rozwiązaniem tych zagadnień podczas obecnej sesji Rady“.

OŚWIADCZENIE MIN. BECKA.

Następnie zabrał głos p. min. Beck, wygłaszając następujące przemówienie: „Przyjmując raport, chciałbym wyrazić swe wielkie zadowolenie, iż przedstawione radzie zagadnienia zostały rozwiązane w duchu porozumienia i konicyljacji. Rząd polski, który w swych bilateralnych stosunkach z Wolnym Miastem stosuje z konsekwencją te same metody, może się tylko cieszyć, gdy widzi, iż trudności, jakie powstały w stosunkach między „V. Miastem a Ligą Narodów zostają usuwane w sposób zadowalający wszystkie zainteresowane czynniki. Oceniam bardzo wysokie zasługi szanownego sprawozdawcy, który uczynił maximum wysiłków, by znaleźć rozwiązanie zadowalające“.

Po przemówieniach przedstawicieli Francji, Hiszpanji i Portugalji zabrał głos prezydent senatu gdańskiego Greiser, wyrażając przedewszystkiem uznanie dla staranności i pracy, z jaką sprawozdawca przygotował swój raport.

„Stanowisko Polski — mówił następnie Greiser — przyczyniło się niewątpliwie do usunięcia zaostrej sytuacji. Zostanie to ocenione nie tylko przez radę, lecz również przez ludność W. Miasta“.

P. Greiser oświadcza dalej, iż Gdańsk będzie zawsze współpracował w dziele zapewnienia pokoju.

RAPORT ZOSTAŁ PRZYJĘTY JEDNOGŁOSNIE.

Skolei Rada Ligi przyjęła jednogłośnie przedłożony przez min. Edena raport oraz zawartą w nim rezolucję.

Raport przypomina, że Rada opierając się na opinii prawników co do niezgodności z konstytucją gdańską niektórych dekretów wydan. przez senat W. Miasta, zaleciła senatowi zarządzenie temu stanowi rzeczy. Rada uznała również za niezgodne z postanowieniami wydalanie kilku urzędników gdańskich. Obecnie Rada posiada raport senatu i przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że pewne zarządzenia zostaną cofnięte lub też uzyskają odpowiednie poprawki.

W sprawie ochrony prawnej uznanych przez senat gdański stowarzyszeń, wydane zostały już zarządzenia celem wykonania zaleceń Rady. Podobnie przedstawia się sprawa dekretów, dotyczących rewizji kodeksu karnego, uznanej przez trybunał haski za niezgodną z konstytucją.

W sprawie wolności prasy, min. Eden oświadcza, iż otrzymał od prezydenta senatu gdańskiego zapewnienie, iż wydane zostaną zarządzenia, umożliwiające prasie apelację do sądów od zarządzeń władz administracyjnych.

Nawiązując do przemówienia p. Grei-

Rezolucja Rady L. N. w sprawie sporu Urugwaju z Z. S. R. R.

GENEWA, (Pat). W dalszym ciągu posiedzenia po rozpatrzeniu paru spraw przystąpiono do obrad nad skargą sowiecką w sprawie zerwania przez Urugwaj stosunków dyplomatycznych z ZSRR. Zabrał głos sprawozdawca tego zagadnienia min. Titulescu i oświadczył, że uzgodnił tekst przedłożonej radzie rezolucji.

Rezolucja ta stwierdziwszy, że przedstawiciel Urugwaju uznał w zajętem przez siebie stanowisku prawnym, że nie jest obowiązany do przed-

stawienia dowodów żądanych przez Związek Sowiecki i że z drugiej strony Związek Sowiecki nie należał, by rada wydała w tej sprawie jakieś orzeczenie, wyraża nadzieję, że obydwie kraje skorzystają z pierwszej nadarzającej się sposobności, by nawiązać nanowo stosunki dyplomatyczne.

Po krótkiej wymianie zdań rezolucja została przyjęta jednogłośnie, poczem przewodniczący ogłosił zamknięcie sesji rady Ligi.

REZOLUCJA.

W konkluzji raportu zawiera następującą rezolucję:

„Rada Ligi wzywa senat Wolnego Miasta do podjęcia środków aby rządy przezeń sprawowane były zgodne z duchem konstytucji.“

Stwierdza z zadowoleniem, że senat wydaje obecnie zarządzenia, idące w kierunku cofnięcia dekretów z dnia 10 października 1933 r. dotyczących stowarzyszeń narodowych oraz że wynagrodzi drogą dobrowolnych wypłat pieniężnych, które zdaniem rady Ligi należą się wydalonym urzędnikom, za poniesione przez nich szkody.

Przyjmuje opinie międzynarodowego trybunału sprawiedliwości z dn. 4 grudnia 1935 roku, według której dwa dekrety z dn. 20 sierpnia 1935 r. rewidujące gdański kodeks karny oraz kodeks procedury cywilnej, są niezgodne z konstytucją Wolnego Miasta.

Stwierdza z zadowoleniem, że senat wydaje odpowiednie zarządzenia, aby dostosować się do tej opinii i zrewidować odnośne dekrety“.

Napad wojsk japońsko-mandżurskich na terytorjum Mongolji

MOSKWA, (Pat). Agencja Tass donosi z Ulan Bator o nowym ataku wojsk japońsko-mandżurskich na terytorjum mongolskie. 22 bm. od-

dział japońsko-mandżurski na trzech samochodach, mając po za 5 samochodów w rezerwie przybył do mongolskiego posterunku granicznego go Dzingshan, znajdującego się w pobliżu jeziora Kara — Nor w 25 km. od granicy, przyczem otworzył ogień karabinów maszynowych i pod przykryciem ognia rozpoczął atak na posterunek.

Na skutek energicznego oporu mongolskiej straży pogranicznej oddział japońsko-mandżurski wycofał się w kierunku granicy, pozostawiając na placu boju jednego zabitego i jeden lekki karabin maszynowy. W drodze powrotnej od dział japońsko-mandżurski uprowadził dwóch żołnierzy mongolskich.

Monarchiści... w Brazylii

RIO DE JANEIRO, (Pat). W ostatnich miesiącach bardzo wzmożła się aktywność monarchistów brazylijskich. Ks. Pedro Henriques opublikował ostatnio manifest zawierający program akcji politycznej, mającej na celu obalenie reżimu republikańskiego w Brazylii.

Stosunki Niemiec z Litwą są płynne, z Łotwą naprężone, z Estonją zadowalające

Wywiad z min. v. Neurath'em

BERLIN, (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Korespondent berliński gazety „Niederdeutsche Beobachter“ rozmawiał z minisrem spraw zagranicznych von Neurath'em o stosunkach Niemiec z państwami bałtyckimi.

Stosunki litewsko-niemieckie, oświadczył min. Neurath, są w stanie płynnym. Po wyniku głosowania w kraju kłajpedzkim należy spodziewać się, że prawa autonomiczne Kłajpedy będą całkowicie uszanowane. Bedzie to zawsze warunkiem wstępnym dla przywrócenia normalnych stosunków Niemiec z Litwą, co powitalibyśmy z radością.

Co się tyczy Łotwy, to stosunki z nią zostały silnie obciążone przez ogłoszone

ostatnio nowe ustawy łotewskie. Wprawdzie rozumiemy dążenie rządu łotewskiego do konsolidacji państwa, ale nie możemy jednak naród niemiecki obojętnie zgadzać się na to, aby ta konsolidacja dokonała się miała przedewszystkiem kosztem ludności niemieckiej na Łotwie.

Stosunki Niemiec z Estonją — zakończył min. von Neurath — rozwinęły się zadowalająco. Wbrew opinii pewnych antyniemiecko usposobionych organów prasy estońskiej, należy stwierdzić, że w ostatniej próbie zamachu stanu i w związku byłych kombatanów w Tallinie nie grały roli żadne wpływy niemieckie.

„Chłop rozchorował się, weksle zaprotestowane“

Szczegóły niedoszłego przewrotu w Estonji

TALLIN, (Pat). Dzisiejsza prasa estońska przynosi nowe szczegóły dotyczące się obecnie śledztwa w sprawie niedoszłego przewrotu. Okazało się, że spiskowcy posiadali w całym kraju oddziały szturmowe, które w dn. 8 grudnia zostały zmobilizowane i oczekiwały rozkazów wystąpienia. Zamiast tego około południa prowincjonalne oddziały szturmowe otrzymały telegram następującej treści: „Chłop rozchorował się, weksle za-

protestowane“. Przywódcy poszczególnych oddziałów zorientowali się, iż przygotowania zostały zdemaskowane i mieli czas przedsięwziąć odpowiednie środki ostrożności i zniszczyć kompromitujące materiały.

Jak podaje prasa, śledztwo zostało już niemal zakończone, a obecnie opracowywany jest akt oskarżenia. Rozprawa sądowa odbędzie się na wiosnę, a najprawdopodobniej w marcu.

Wiadomości z Kowna

PREMIER KOŚCIAŁKOWSKI ODPISAŁ REKTOROWI ROEMEROWI

Pisma litewskie donoszą, iż premier Kościółkowski odpisał na list prof. Roemera. Tematem korespondencji są stosunki polsko-litewskie. Jak wiadomo, prof. Roemer i premier Kościółkowski pochodzą z rakiszkowskiego powiatu i, jak twierdzi „Dzień Polski“, przed laty kilkunastu byli członkami tego samego ugrupowania.

EWA SIMONAJTISÓWNA LAUREATKĄ PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ.

Państwowa nagroda literacka w wysokości 5.000 lt. została udzielona p. Ewie Simonajtisównie powieściopisarce, pochodzącej z Małej Litwy, za utwór „Los Górnych Szymoniów“.

Minister oświaty prof. Tonkunas powyższą uchwałę zatwierdził.

ORGANIZACJE SOCJAL-DEMOKRATYCZNE ZNÓW ZAMKNIĘTE.

Specjalna komisja przy kowieńskim urządzeniu naczelnika powiatu powtórnie postanowiła zamknąć kowieński oddział partii socjal-demokratycznej oraz sekcję kobiecą tej partii. Organizacje te były już raz przez naczelnika powiatu zamknięte, lecz Sąd Okręgowy uznał to zamknięcie za bezprawne i zezwolił na wznowienie działalności.

I PISARZE GMINNI ZOSTALI USUNIĘCI W KRAJU KŁAJPEDZKIM.

Dyrektorjum krajowe złożyło z urzędu wszystkich pisarzy gminnych mianowanych przez dyrektorjum Rejzgis i przywróciło na urzędy tych, którzy je zajmowali przed dokonaniem zmian.

Dyrektorjum Rejzgis usunęło ich przeważnie z racji nieposiadania obu języków krajowych lub z racji przynależności do przeciwpamiętnych organizacji.

USUNIECIE ZNANEGO DZIAŁACZĄ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

Jak podaje Elta, prof. Dowidajtis, za działalność niezgodną z etyką urzędnika państwowego został dnia 16 stycznia b. r. zwolniony ze stanowiska profesora Uniw. Witolda Wielkiego.

—(::)—

Czesi aresztowali polskiego kurjera dyplomatycznego Incydent zlikwidowano

MOR. OSTRAWA, (PAT). — Dzisiaj w nocy żandarmerja czeska aresztowała w Mor. Ostrawie urzędnika konsulatu R. P. w Mor. Ostrawie p. Juliusza Polka, który w charakterze kurjera dyplomatycznego udawał się z pocztą kurierską do Pragi.

Aresztowanego przetrzymano w komisariacie i zwolniono na interwencję miejscowego dyrektora policji, który w godzinach rannych przeprosił kierownika konsulatu R. P. za ten incydent.

Skazany na 75 lat więzienia

NOWY YORK, (Pat). Murzyn Heywood Paterson jeden z oskarżonych w słynnym procesie w Scottsboro został definitywnie skazany na 75 lat więzienia.

Trzy komplety sędziów przysięgłych skazały go poprzednio na śmierć. Inni oskarżeni staną przed sądem w późniejszym terminie.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

A kiedy obniży ceny wileńska elektrownia? W Kielcach zniżono o 6,25 proc. od 1 stycznia 36 r.

KIELCE, (PAT). — Zarząd elektrowni w Kielcach obniżył cenę prądu elektrycznego o 6,25 procent na jednej kilowat — godzinie. Obniżka

obowiązuje wstecz od 1 stycznia 1936 i dotyczy konsumentów prądu mieszkaniowego.

Pierwszy bieg narciarski z udziałem olimpijczyków

ZAKOPANE, (Pat). Dzięki wspaniałym warunkom, jakie zaplanowały w Zakopanem od czwartku, zorganizowano w piątek w Zakopanem pierwszy bieg narciarski z udziałem olimpijczyków, jako próbny bieg treningowy.

Trasa długości 13 km. biegła od startu na Antałówce przez Bystrą, Toporową Dyrchłę, na stępnie przez Hrubę i Olczę do meły przy stacji

Warunki na trasie znakomite, w rezultacie czego osiągnięto bardzo dobre wyniki. Do biegu stanęło ogółem 21 zawodników, w tem 6 z grupy olimpijskiej. Nie startowali Bronisław Czech i Łydzor Łuszczek, ten ostatni spowodu choroby.

Pierwsze miejsce zajął Karpel Stanisław (grupa olimpijska) w czasie 43,50 min.

- 2) Marjan Orlewicz (olimpijczyk) — 44,22;
- 3) Marusarz Andrzej (olimpijczyk) — 44,45;
- 4) Nowacki Edward (przydzielony do grupy olimpijskiej) — 45,30;
- 5) Bochenek Jan (olimpijczyk) — 46,22;
- 6) Wawrytko Stanisław (sokół) — 46,43;
- 7) Dawidek Tadeusz (SNPTT) — 47,38/47,30;
- 8) Marusarz Stanisław (olimpijczyk) — 47,38.

Czas Marusarza, który szybko wraca do zdrowia po przebytej chorobie, uważać należy za zupełnie zadowalający.

Istotna przyczyna wyprawy abisyńskiej



Tak chłodno — chyba na wyścigi nie pojedziemy.

Czemu — Koniak Saumon Jubilat rozgrzeje nas!

Kantorowicza koniak Saumon Jubilat — naturalny i tani!

Ze zdziwieniem można nieraz zauważyć, że państwa, które twierdzą, że zwyciężyły i przekreśliły nazawsze doktryny marksizmu, o ile chodzi o stosunki między państwami, posługują się całkiem markowską terminologią.

Jedną z podstawowych myśli „Manifestu Komunistycznego” Marksa i Engelsa była ta, że „cała historia ludzkości jest historią walk klasowych”.

Dziś kierownicy państw faszystowskich przejmują ową myśl, posługują się nią, o ile chodzi o stosunki międzynarodowe. Mają na myśli jednak nie walki klasowe wewnątrz państwa, lecz walki klasowe między państwami, walki między państwami „proletariackimi” a państwami burżuazyjnymi.

Państwo proletariackie, to zdaniem ideologów faszyzmu i hitlerizmu, **państwo, pozbawione surowców, kolonii, państwo przeludnione**. Konkretne, są to według ich mniemania Niemcy i Włochy. **Państwa burżuazyjne — to nasycone koloniami wielkie mocarstwa.**

Nie jest to zbyt nowa teoria. W literaturze pravicowych socjal-demokratów niemieckich z czasów wielkiej wojny już zaznacza się myśl, iż wojna światowa, czyli wojna klasowa państw proletariackich przeciwko państwom kapitalistycznym. Wówczas w rozumowaniu pravicowych socjal-demokratów niemieckich takim „państwem proletariackim” miały być cesarskie Niemcy...

Dziś dr. Goebbels, minister propagandy Rzeszy, nawiązuje do tego rozumowania. Dziś, gdy zbliża się trzecia rocznica objęcia władzy przez Hitlera, po wszystkich triumfach tego reżimu, okazuje się nagle znowu mowa dra Goebbelsa, że nie jest tam najlepiej. W ciągu ostatnich miesięcy bezrobocie zwiększyło się o 80.000 osób, brak surowców, brak żywności w kraju daje się dotkliwie we znaki. Gdzie wyjście z tej sytuacji?

„Kocioł” zdaniem dra Goebbelsa, „musi pęknąć”. Naród bez przestrzeni potrzebuje wolnych terytoriów przesiedleńczych, potrzebuje surowców, a więc będzie domagał się w najbliższej przyszłości zwrotu kolonii... Według ostatnich wiadomości dyplomaci niemieccy mieli już złożyć odpowiednie oświadczenia w Londynie. W związku z ciągle powtarzającymi się twierdzeniami polity-

ków niemieckich, że w Niemczech brak ziemi, a dlatego ekspansja Niemiec w celu utrzymania wzrastającej liczby ludności jest twardą koniecznością, warto przytoczyć wyjątek z pism słynnego niemieckiego ekonomisty i socjologa, Maksa Webera, który zajmował się zwłaszcza zagadnieniem „przeludnienia Niemiec”.

„Mówi się o konieczności zdobycia terenów dla stworzenia warsztatów pracy dla naszej młodzieży chłopskiej. A jednak nasz własny wschód jest o 25 proc. mniej gęsto zaludniony, niż sąsiadująca z nami Kongresówka. Ten stan rzeczy utrzymuje się spowodu fideikomisów, chociaż nasze interesy narodowe wymagają podniesienia zaludnienia właśnie wschodnich prowincji naszej ojczyzny. Można byłoby stworzyć przeszło dziesięć korpusów z chłopów, których można osiedlić w tych prowincjach wschodnich. Ale w interesach wielkich własności ziemskiej, posiadającej szlachectwo lub domagającej się szlachectwa, sztucznie ogranicza się tereny kolonizacyjne wewnątrz państwa i w ten sposób uzasadnia się konieczność ekspansji na zewnątrz”.

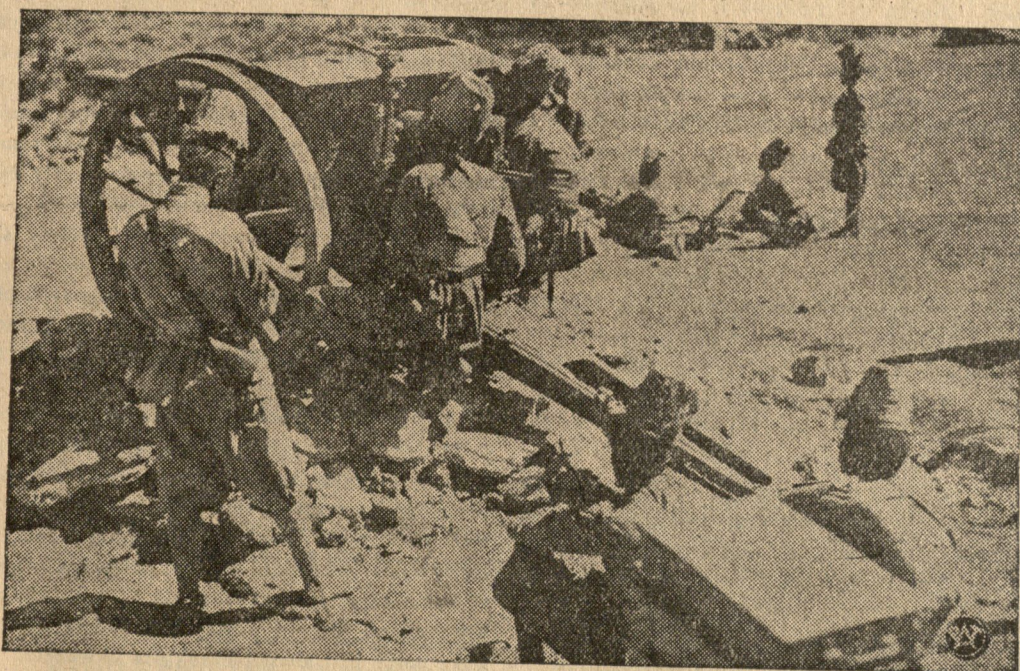
W swej mowie wygłoszonej 17 sty-

cznia na posiedzeniu zarządu okręgu berlińskiego partii narodowo-socjalistycznej dr. Goebbels wskazał również na przykład Włoch, twierdząc, że przykład ten świadczy o tym, dokąd prowadzi „niesprawiedliwy podział terenów kolonizacyjnych”. Naród włoski zmuszony jest walczyć o zdobycie sobie terenów kolonizacyjnych. Tu dr. Goebbels wyraźnie poparł tezę Mussoliniego, który ciągle powołuje się na rzekome przeludnienie Włoch i konieczność pozyskania nowych terenów kolonizacyjnych.

Jak się jednak sprawa przeludnienia Włoch przedstawia w rzeczywistości? Niewątpliwie ludność Włoch wzrosła ogromnie: w 1815 r. wynosiła 16 milionów, obecnie wynosi 40 milionów. Ale przeludnienie to jest względne, jeżeli porównamy liczbę mieszkańców z przestrzenią państwa. Włochom nie brak ziemi, tylko że **w Włoszech przeważa mniej produktywna wielka własność ziemiska.**

Współpracownik „New Statesman” poruszył to zagadnienie w rozmowie z włoskim ministrem rolnictwa Edmonde Rossoni: „Skoro macie władzę dyktatorską, czemu nie przeprowadziliście podziału wielkich dóbr między chłopami?”

Na froncie etiopskim



Obsługa polowego działu włoskiego złożona z askarisów.

Krwawe rozruchy w Damaszku

JEROZOLIMA. (Pat). W czasie wczorajszych rozruchów w Damaszku zostali zabici 3 studenci, kilkudziesięciu demonstrantów i 40 policjantów odniosło rany. Studenci zmuszali kupców w dzielnicach żydowskiej i chrześcijańskiej do zamykania sklepów.

W Homs doszło do starcia, w którym padły 3 osoby zabite, a 20 odniosło rany.

W Damaszku i Aleppo aresztowano ogółem 750 osób w obu tych miastach ogłoszono stan oblężenia.

Wysoki komisarz francuski de Martel przybył do Damaszku i oświadczył na konferencji prasowej, że Syria będzie podzielona na 8 okręgów.

Ministrowie finansów i wyznań rządu syryjskiego podali się do dymisji, a podobno i na czele państwa też zamierza ustąpić.

„Pokażę ci moją córkę” — zapraszał Marszałek Piłsudski Wasilewskiego.

„Zapewne pragnąłeś syna?” — zagadnął Komendant.

— Wiesz, że nie... Bo i jakże byłby los mego syna... Przecież więcej odemnie wykonałby nie mógł... Państwo polskie już jest... A być przez całe życie takim „Władysławem Mickiewiczem” — synem Adama, zawsze wyróżnianym i ściągającym na siebie uwagę tylko tem, że jest „synem wielkiego ojca” — to przecież los nie do pozazdroszczenia.

Literatura pamiątkarska (do niej bowiem przynajmniej w pewnej mierze wypadnie zaliczyć książkę Leona Wasilewskiego) z najnowszych okresu dziejów Polski ma już sporo okazyj które dostarczają poważnych źródeł historycznych. Można przepowiedzieć bez omyłki że liczba ich wzrośnie bardzo wydatnie, jeżeli tylko część niepoślednich działaczy i polityków spisze swe wspomnienia. Będzie bardzo pomyślnie dla historjografji jeżeli wypadną one równie przedmiotowo, jak reminiscencje Leona Wasilewskiego, spoza których przebiega idea owa sylwetka człowieka o konsekwentnych zasadach i wyjątkowej prawości charakteru.

Cechy te określają stopień historycznej prawdy wspomnień, przekazanych potomności przez Leona Wasilewskiego.

A. H.

Wspomnienia Leona Wasilewskiego

LEON WASILEWSKI: JÓZEF PIŁSUDSKI JAKIM GO ZNAŁEM. WARSZAWA, „RÓJ”, 1935. STR. 234.

Nie jest to biografia, ani charakterystyka roli dziejowej Józefa Piłsudskiego, lecz, jak sam autor zastrzega — jedyne wrażenia i wspomnienia osobiste. Pochodzą zaś one od jednego z twórców P. P. S. i najwybitniejszych działaczy w jej heroicznym okresie, a w czasach drugiej Rzeczypospolitej od znamienitego męża stanu i pisarza.

Wspomnienia rozpoczynają się z roku 1896, kończą się zaś na roku 1926, kiedy miało miejsce ostatnie spotkanie osobiste Leona Wasilewskiego z Marszałkiem Piłsudskim, w niedzielę, poprzedzającą wypadki majowe. W tych ramach chronologicznych Leon Wasilewski zapisuje wszystko, względnie prawie wszystko, w czem uczestniczył w pracach Józefa Piłsudskiego.

Pisze bezpretensjonalnie, prosto, na wet niemal sucho, lecz mimo to, a może właśnie dzięki temu bardzo zajmująco. Materiał rozdziela na cztery rozdziały: Towarzysz Wiktor, „Ziuk”, Komendant i Naczelnik Państwa. Dwa ostatnie roz-

działy opowiadają zatem o latach wojny światowej i późniejszych — i są ciekawą częścią książki.

Po powrocie Józefa Piłsudskiego z Magdeburga dawny jego współpracownik zwraca się doń „z propozycją omówienia utworzenia takiej instytucji, która raby się zaopiekowała kwestjami narodowościowymi i kresowymi w Polsce, co uważałem za niezmiernie ważne. Liczyłem na to, że Komendant mnie właśnie powierzy tworzenie takiej instytucji, czegoś w rodzaju ministerstwa spraw narodowościowych”.

Nie utworzono jej ani wtedy, ani później. Ale Leon Wasilewski został ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Moraczewskiego. Nie dając szczegółowej charakterystyki epizodów tej pracy („zresztą nie nadeszła jeszcze pora na wszelkie stronne ujawnienie pewnych szczegółów”), rejestrując tylko fakty o charakterze osobistym, związane z Marszałkiem Piłsudskim, rzuca Wasilewski snop światła na stosunkowo niedawne lata początków państwa, wnosząc materiał wielkiej historycznej ceny i daje dokumenty dotąd nieznanne w postaci listów do niego przez Józefa Piłsudskiego pisanych.

Stosunkowo wiele miejsca zajmują w tem sprawy bałtyckie (Łotwa, Estonia, Litwa) i Wilno. Tu właśnie przybywają historykom kapitalne źródła w postaci listów z Belwederu do Leona Wasilewskiego z dnia 8. IV. 1919 i 4. V. 1919 wraz z kopją listów do Paderewskiego. Zagadnienie federacji ważyło się owego czasu jako coś więcej, niż chimera odległej i niepowrotnie minionej przeszłości.

Baltica i Wilniana w książce Wasilewskiego będą lekturą interesującą nie tylko dla Polaków i w Polsce. Łotysze przypominają sobie — napewno nie bez pożytku — pobyt ministra Mejerowicza w Warszawie, z delegacją przybyłą nie tylko dla otrzymania dokumentu o uznaniu Łotwy, lecz po pomoc przeciwko siłom niemiecko-rosyjskim. Łotysze byli zdumieni gotowością Józefa Piłsudskiego udzielenia Łotwie zasobów wojennych, naboju, pocisków, karabinów maszynowych.

„Polska nam daje tyle... Ale cóż Łotwa może dać wzamian?”

W odpowiedzi na pytanie Mejerowicza Komendant żywo odparł:

— Ale przecież Łotwa będzie silniejsza (Da wiedzieć Łotwija budżet silniejszy...).

Wywarło to na Łotyszach wrażenie nadzwyczajne. Widziałem wyraźnie łzy w ich oczach.

Do charakterystyki Marszałka Piłsudskiego jest w pamiętniku Wasilewskiego wiele materiału pośredniego. Są jednak również rzeczy bezpośrednie. Jest wartościowa anegdota, w której jak w peryskopie oglądamy nieraz ludzi.

Czarna Kawa Sztuki - Kostjumowa

dnia 25.1. 1936 r. w salonach Izby Przemysłowo-Handlowej. Wstęp 3.50 zł., akadem. 2 zł. Orkiestra „Wesołej Piątki“

Rozmaitości ze świata

AGA KHAN — WŁADCA WSCHODU.

W tych dniach obchodzi Aga Khan w Bombaju złoty jubileusz powołania go na głowę maho metańskiej sekty Izmaelitów, która rozproszona jest po całej Azji Centralnej, w Północnej i Wschodniej Afryce.

Aagan Khan, korupulentny starszy pan, sprawu je swój urząd władcy bez ziemi z umiarem właściwym synowi Wschodu, który przesiąkł cywilizacją europejską. Aga Khan jest jednym z najbogatszych ludzi na świecie, posiada nieograniczone niemal dochody, chełpi się posiadaniem najszlachetniejszej w Europie stajni wyścigowej. Zgodnie z obyczajami Indji, jak przystało na maharadżę, w dniu jubileuszu Aga Khan każe rozdzielić między biednych tyle złota, ile sam waży.

Głowa sekty Izmaelitów jest — jak mówi legenda — następcą Proroka. O tem wie każdy mahometanin w Indjach, Egipcie, Afganistanie. Ale mało kto potrafiłby odpowiedzieć na pytanie, jaką właściwie rolę odgrywa Aga Khan?

Wiadomo, iż reprezentował on świat maho metański w Indjach na pierwszej sesji „okrągłego stołu“ w Londynie. Wiadomo też, iż w czasie wojny światowej Aga Khan trzymał w swych rękach nie skomplikowanej propagandy w Indjach, Turcji i Egipcie i że jego jest głównie zasługa rozbiście planów Wilhelma II pozyskania dla Niemiec milionów mahometan za pośrednictwem sprzymierzeńca tureckiego.

Stwierdzenie nieograniczonego wpływu, jaki wywiera na dusze i umysły miliona wiernych datuje się sfosunkowo od niedawna. Dziadek Aaga Khana był gubernatorem prowincji perskiej za rządów Szacha. Wgnany z kraju w 1838 r., zawędrował do Afganistanu i ofiarował swoje usługi Anglii. Z początku Anglicy odnieśli się chłodno i z niedowierzaniem do osoby i oferty b. gubernatora, ale gdy agenci ich wywiadu do nieśli z Bombaju, gdzie osiadł uciekinier, o nadzwyczajnych holdach i daninach, jakie napływały od mahometan całego świata do b. wielkorządcy, postanowiono w Foreign Office wyzyskać wpływy tego człowieka dla W. Brytanji. Od tego czasu datują się wpływy i prestiż Aaga Khana w Imperjum brytyjskiem.

Niebywałe dochody Aaga Khana, które sięgają 400.000 £. (10.000.000 zł.) rocznie, pochodzą z danin i ofiar wiernych sług Proroka. Aga Khan uchodzi wśród wiernych wyznawców Islamu o mał za świętego; twierdzą np., że woda, w której kapłan się Aga nalewana jest do butelek i sprzedawana wiernym, jako płyn cudotwórczy.

Aga Khan potrafił połączyć swój urząd religijny z trybem życia magnata europejskiego. Większą część roku spędza na Riwierze, w pałacach Londynu i Paryża, na placach golfowych, wyścigowych, wszędzie, gdzie zbiera się dziesiąt tysięcy możnych tego świata. Jednocześnie zaś Aga Khan odmawia codziennie przepisane modły, rozstrzyga wątpliwości teologiczne przed kładane mu przez wiernych, obserwuje wszystkie przepisy religijne mahometan.

Misja polityczna Aaga Khana jest doprowadzić nie do zgody między mahometanami i Hindusami. Cieszy się on w Indjach tem samem poważaniem co Gandhi i nie szczędił wyrazów holdu dla hinduskiego Tolsfoja.

SAMOLOT SOWIECKI Z KAUCZUKU.

Zakłady doświadczalne w Moskwie komisariat ludowego dla spraw przemysłu ciężkiego opracowały projekt samolotu, którego większą część konstrukcji składa się z kauczuku. Jest to jednopłatowiec, który ma być z początku kwietnia wykończony i oddany do użytku. Z metalu są tylko stery, oprawa silnika, motor i różne instrumenty. Propellery są również z kauc-

zuku. Zdolność nośna tego samolotu wynosi 160 kg., szybkość — 60 km. na godzinę przy sile silnika 20 PS. Ogólna waga aparatu nie przekracza 80 kg. W razie produkcji seryjowej ogólny koszt wyprodukowania samolotu tego typu nie będzie przekraczał podobno sumy 1000 rubli.

ZA I PRZECIW CHUSTCE.

Chustka ma od pewnego czasu coraz większą liczbę zażartych przeciwników, którzy domagają się w imię higieny usunięcia jej spośród przedmiotów codziennego użytku. Wrogowie chustki zarzucają jej, iż jest idealnym rozsadnikiem bakterii, zarazków, które za jej pośrednictwem magazynujemy w kieszeni. Nawet, gdy chustkę zmieniamy i bierzemy świeżą — mówią ultrahigienisci — zarazki z kieszeni przenoszą się na nową chustkę i tą właśnie drogą przenosimy katar, anginę, grype etc.

Czem zastąpić pocziw chustkę do nosa? Inna czy jedwabna? Na to odpowiadają nam przeciwnicy jej, że należy pójść za przykładem Japonczyków, którzy, zamiast naszych europejskich chustek, noszą przy sobie małe, kwadratowe bibułki jedwabne. Bibułkę taką, raz użytą, rzuca się. W ten sposób unika się noszenia przy sobie kawałka płótna zbrudzonego i zakażonego.

Każdy medal ma jednak dwie strony. Metoda japońska używania papieru zamiast chustek do nosa, ma tę dużą wadę, iż wyrzucone papierki zaśmiecają ulicę i stanowią znów same przez się źródło zakażenia masowego.

Zdaje się więc, iż kampania przeciwników chustek do nosa nie odniesie sukcesów na terenie europejskim, gdzie chustka pozatem spełnia

jeszcze i inne funkcje, jako symbol uczuć: maruje np. żal, płacz, radość przy powitaniu, podkreśla elegancję ubioru etc. Dopiero w przyszłości przemysł włókienniczy może obawiać się konkurencji przemysłu papierniczego w tej dziedzinie.

44.000 SZYLINGÓW ZA WYBITE OKO I 125 ZA KAPELUSZ.

Przed sądem okręgowym w Wiedniu toczyła się sprawa o zaszpecenie twarzy pięknej wiedeńskiej, żony przemysłowca. Wyrok w tej sprawie wzbudził zainteresowanie swą niezwykłością. Rzecz z tą miała się tak. Pani F. wracała wieczorem do domu taksówką. Na zakręcie wpadła na taksówkę tramwaj i rozbili ją. Pani F. odniosła kontuzję i poważniejsze skażenia, przyczem utraciła prawie oko. Rzecz prosta, iż ofiara wypadku wystąpiła z akcją cywilną o odszkodowanie przeciwko miastu (tramwaje w Wiedniu są miejskie), żądając jednorazowej wypłaty w sumie 100.000 szylingów i renty dożywotniej. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków przysądził pani F. za zaszpecenie twarzy i utratę oka, sumę 44.000 szylingów, oraz... 125 szylingów na koszty przeróbki pięciu kapeluszy małego formatu bez rona, które nosiła do wypadku. Obecnie p. F. musi nosić kapelusze z sześciu rękami z prawej strony w celu zasłonięcia pustej jamy ocznej.

Nieco zabawna drobniactwość sędziów, którzy, przyznając ofierze wypadku sporą sumę 44.000 szylingów, pamiętali jednak o tem, aby zwrócić jej koszty przeróbki kapeluszy. Kto wie, może sędziowie należeli do gorliwych czytelników Maupassanta.

Pomoc lekarska dla młodz. szkolnej

Jedyną instytucją samopomocową, leczącą młodzież szkolną w Wilnie, jest Przychodnia Szkolna, założona przez s. p. dra Marjana Mozyńskiego. Organizując tę, tak pożyteczną placówkę, miał On na myśli dwie sprawy: 1) łatwość uzyskania pomocy, a jednak fachowej pomocy u lekarza—specjalisty przez każdego z uczących się i 2) krzewienie idei samopomocy wśród młodzieży szkolnej. To też do Przychodni Szkolnej zostali zaangażowani specjaliści z zakresu każdej dziedziny lekarskiej. Koszt zaś opłat ustalono minimalny: dla uczniów szkół średnich opłata wynosi 4 złote rocznie, w szkole powszechnej natomiast każde dziecko płaci 1 zł. rocznie. Poza tem 20 proc. z ogólnej ilości uczących się w każdej szkole zwalnia od opłat. W ten sposób więc każde najbiedniejsze dziecko może się leczyć, uzyskując poradę i lekarstwo na każdym z oddziałów Przychodni. Trudno o bardziej rzeczowe i dogodne postawienie sprawy. O ile wszyscy uczący się wpłacają należne od nich składki, Przychodnia ma zupełnie dostateczne zasoby finansowe.

Dzięki dogodnym warunkom przyjęcia, ilość pacjentów na wszystkich oddziałach zawsze jest bardzo duża. Niestety, jednak, składki wpływają bardzo skąpo i w roku ubiegłym Przychodnia Szkolna miała być zwiniona z powodu trudności finansowych. Rzecz prosta częściowo winien temu kryzys i ciężkie warunki materialne na na-

szych ziemiach. W znacznie jednak większym stopniu ponoszą za to odpowiedzialność sami zainteresowani, a więc: rodzice, opiekunowie i wychowawcy. Jakże często bowiem spotykamy się u nich z tym brakiem zrozumienia idei samopomocy, na której właśnie opiera się cały byt Przychodni.

Przeważnie chcą płacić tylko ci, którzy się leczą i to wówczas kiedy się mają udać o poradę. A reszta w wielu wypadkach odmawia płacenia składek, dlatego, że ich dzieci mają możliwość leczenia się gdzieś indziej, albo dlatego, że w tej chwili są zdrowe.

A czyż nie warto pomyśleć o tem, że jest tak dużo dzieci biednych i zaniedbanych, które potrzebują pomocy lekarskiej i ta drobna opłata może dać im możliwość leczenia się. Z drugiej strony umożliwienie tym dzieciom korzystania ze stałej opieki lekarskiej uchroni dzieci zdrowe od stykania się z dziećmi choremi, których nie ma kto leczyć i które w razie braku pomocy lekarskiej mogą być niebezpieczne dla otoczenia.

Postulaty, na których oparta jest organizacja Przychodni, zyskały uznanie ze strony Naczelnego Wyzytatora Higjny z Warszawy, który to z ramienia Ministerstwa Oświaty dokonał wizyty i bardzo szczegółowo zaznajomił się z całą pracą instytucji.

W dniu 20 b. m. Przychodnia Szkolna wrno była przyjąta, mając nadzieję na możliwość dalszej pracy.

Dr. med. Janina Rodziewiczowa
Starsza Asystentka Higj.
Uniwersytetu Krakowskiego

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8-iej wiecz.

Mieszczanin szlachcicem

Niemcy a postępy endokrynologii

W 1935 roku ukazało się w Stanach Zjednoczonych w wydawnictwie „Journal of the American Medical Association“ dzieło zbiorowe pod tytułem „Fizjologia i terapia gruczołów“.

Dzieło to wywołało wśród lekarzy całego świata ogromne zainteresowanie, bowiem tu lu minarze tej stosunkowo młodej wiedzy lekarskiej dali przegląd najnowszych badań w tej dziedzinie i podsumowanie ich dotychczasowych wyników.

Wydawnictwa siedmiu krajów zwróciły się do wydawnictwa amerykańskiego w celu nabycia prawa tłumaczenia i publikacji we własnym kraju. Wśród tych wydawnictw znajdowało się również słynne niemieckie wydawnictwo medyczne Urban i Schwarzenberg.

WILNO GRA I WYGRYWA

w szczęśliwej kolekturze



Wielka 44

Mickiewicz 10

NA MARGINESIE

Paniom zawsze pierwszeństwo

Czytelnicy gazety! dzielą się na ustalone kategorie. Jedni chłoną godzinami „wstępniak“, inni przezuwają sprawy gospodarcze, niektórzy z blizszą cenią oczyma śledzą otrucia, włamania i morderstwa z miłości, a jeszcze inni przeszkakują szybko wiersz po wierszu w poszukiwaniu rekordów sportowych.

Tak podzieleni zgrubszą „lekturę“ czynią za zwyczaj jeden niewielki wyjątek od swoich zasad — dla odprężenia bowiem przeglądają cza sem... ogłoszenia matrymonjalne.

Dział ten zresztą zyskał zasłużoną sławę za równo przez wzgląd na bogactwo treści jak i ofiarowywanych posagów.

Tu wiadomo, kto i w jakim celu poszukuje wysokiego blondyna „z interesem w ruchu“ lub zamożnej dentystki z przedwojennym światopoglądem.

Patronat, zdawałoby się, nad tego rodzaju konkretnymi flirtami objął niepodzielnie IKC.

Myli się jednak kto tak sądzi.

W „Polonii“ katowickiej z dn. 23 b. m. znajdujemy ofertę znacznie ciekawszą w rubryce... „obróć pieniężny“. Czytamy dostownie:

OBRÓT PIENIEŻNY.

PANNA inteligentna, katoliczka, z do brze zaprowadzonym sklepem poszukiwa je współnika, kupca lub urzędnika z gotówką 5.000 od lat 40. Małżeństwo możliwe. Oferty do „Polonii“ pod „Wspólnik 1203 d“.

To się nazywa takt: z pominięciem szyldu „matrymonjalne“ można szukać jednak bratniej duszy. I jaka ekonomia w definjowaniu wymagań. Na jednym różnie pieką się dwie pieczenie — to nawet więcej niż ekonomicznie. Panna więc jest, nie tylko katoliczka z dobrze zaprowadzonym sklepem, ale i na dodatek gospodarna oraz oszczędna.

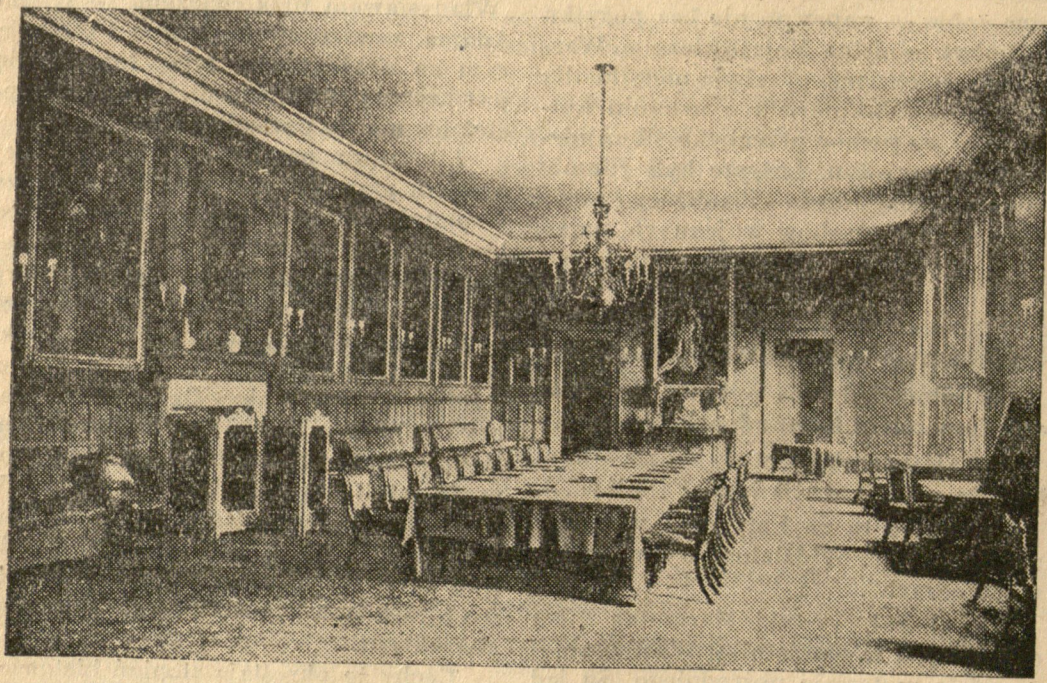
Swemu przyszłemu małżonkowi zostawia przy tem szeroką autonomję: może być współnikiem, kupcem albo urzędnikiem. Piastując z godnością polowicę, piastować może aż trzy godności. Na turalnie warunek też jest — „z gotówką 5000 od lat 40“.

Z tem już troszeczkę trudniej. A wogóle nie jasno. Czy on ma mieć 40 lat, czy też od 40 lat ma posiadać tak wielką sumę? Raczej to drugie dawałoby gwarancję charakteru. Nieleciwy szataputa napewno by w miesiąc gotówkę przepuścił.

Wreszcie sprawa, a raczej litera, końcowa. Co znaczy „oferty pod wspólnik 1203 d“? Co znaczy „d“? Czy miało być to jakieś brzydkie słowo?

Jeśli tak — to niech autorka dokończy. Ja się nie podejmuję. Zresztą przecież każdy dzentelmen mówi: „paniom zawsze pierwszeństwo“... Proszę. amik

Tu odbyło się proklamowanie Edwarda VIII



Sala posiedzeń rady koronnej w pałacu St. James w Londynie, gdzie we wtorek popołudniu proklamowano królem Edwarda VIII.

Prof. Sokółowski po omówieniu projektów zaznaczył, że sprawa regulacji placu przed Katedrą wymaga przedewszystkiem ustalenia zasady rzeźby rzeczy: czy w przyszłości może tu stać pomnik Marszałka, czy będzie wybudowany most przez Wilgę, czy odsłaniać Katedrę ze wszystkich stron? Dopiero po ustaleniu tego można przystąpić do opracowywania konkretnego planu regulacji Placu Katedralnego.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

DEMAGOGIA, ŻE PALUSZKI LIZAC.

Stanowisko, zajęte przez dwa organy konserwatystów w sprawie t. zw. „procesu jedenastu“ spotkało się z jednogłośnym oburzeniem i potępieniem prasy polskiej. Obecnie sprawę tę porusza „Gazeta Polska“ pisząc o „konserwatywnej demagogii“. Dziennik stwierdza, że na sali sądowej odbywało się wszystko stosownie do przepisów procedury.

Ale oprócz tego sprawą żywo się zajmowały i nie przestają się jeszcze zajmować niektóre organy prasowe, wkładając niezwykłą wagę i rzadką zaczeźność w stosunku do oskarżonych, do władz akademickich, wreszcie do sądu i do samej sprawiedliwości polskiej.

„Gazeta Polska“ nie zabierała głosu w czasie procesu i „nie ferowała wyroków przed wyrokiem sądu“, gdyż „taką metodą wydaje się niewłaściwą“.

Nie sądzimy aby ochotnicza służba pomocnicza, świadczona przez prasę prokuratorowi, aby publiczne domaganie się od Sądu w przeddzień wyroku takiego a nie innego wymiaru kary — aby wszystko to należało do dobrych obyczajów.

Dalej czytamy, że „Czas“ zanieśli filipikę na temat odmiennej rzekomo sprawiedliwości dla „Gutkindów“ i „Jędrzychowskich“, a „Słowo“ wracało parę razy do przeciwstawienia „szczeniaków i gęsi“, których się skazuje — studentom, których się zwalnia. Gdyby te rzeczy insynuowała ulotka komunistyczna — wzruszylibyśmy ramionami.

Ale oto dwa pisma konserwatywne podejmują charakterystyczną demagogię wywołując, podważając zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, co gorsze robią to w czasie trwania procesu.

Granie na łatwej uczuciowości takimi analitykami jest niewątpliwie tyleż powierzchowne co szkodliwe. Gdyby to robił jakiś „szczeniak“ lub jakaś „gęś“, albo nawet zadzierzgała studentka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie można by podejrzewać, że działają w myśl tajnych instrukcji kompartii w celu podważenia „burżuazyjnej sprawiedliwości“, albo że poprostu nie wiedzą co czynią.

Zadne z tych przypuszczeń nie może się odnosić do cytowanych publicystów. Pozostała więc jedyna odpowiedź — że panowie konserwatyści, gdy chodzi o ich partykularne porachunki z grupą młodzieży wileńskiej, która była sądzona — dają sobie urlop z roli mentów i cenzorów dobrych obyczajów i praktykują demagogię taką, że to paluszki lizac.

Ciekawi jesteśmy, czy i „Gazeta Polska“ zostanie zaskarżona o „oszczerstwo“?

O SPOKOJNĄ OCENĘ SPRAWY.

W tym samym numerze „Gazety Polskiej“ p. Katelbach wykazuje błędy, jakich się w swojej korespondencji z Warszawy dopuścił korespondent „Lietuvos Aidas“ p. Gustainis. Autor porównuje sytuację Polaków w Litwie z położeniem Litwinów w Polsce i zapytuje, czy nie byłoby wskazaniem sporządzenie dokładnego obiektywnego bilansu tych spraw według stanu z 1 stycznia 1936 r.

Bilans taki wyeliminowałby z dyskusji momenty nastrojowo-emocjonalne, które tylko utrudniają właściwą, to zn. spokojną ocenę sprawy.

Lecz, żeby Litwini mogli się zdobyć na taką ocenę muszą pozbyć się pretensji do Polaków, zamieszkujących dzisiejszą Litwę, że uważają ją za swój kraj rodzinny z którym związani są silnymi i serdecznymi węzłami, za swoją ojczyznę w sensie narodowym i kulturalnym, podobnie jak Polacy z Niemiec czy Czechosłowacji uważają Polskę. I jeszcze je dno. Muszą pozbyć się skłonności do wietrzeń w każdym naszym kroku w stosunku do Litwy wpływów Berlina.

DYSPROPORCJE STRAŻACKIE.

Przed uchwaleniem budżetów na r. 1936-37 wydziały powiatowe otrzymały normy płac, ustanowione przez zarząd główny straży pożarnej dla funkcjonariuszów strażackich. Według tych norm uposażenie naczelnego inspektora straży pożarnej wynosi wraz z dodatkiem 1210 złotych miesięcznie, dietyienne w czasie podróży służbowej 20 złotych. Zastępca naczelnego inspektora pobiera 980 zł. miesięcznie (dietyienne 17 zł.), starszy inspektor 850 zł. miesięcznie (dietyienne 14 zł.), inspektor wojewódzki 640 zł. miesięcznie (dietyienne 12 zł.), instruktor powiatowy 330 zł. miesięcznie (dietyienne 9 zł.).

Koszty utrzymania instruktorów powiatowych ponoszą samorządy powiatowe, trudno się więc dziwić, że właśnie tygodnik „Samorząd“ zwrócił uwagę na horrendalnie wysokie stawki uposażeń strażackich.

M. in. „Samorząd“ pisze:

Zupełnie jest zrozumiałem, że rozmaite

Sprawy pożarowe i drogowe Wileńszczyzny

UBEZPIECZENIA OD OGNI.

Na terenie wojew. wileńskiego przymusowemu ubezpieczeniu od ognia podlegały na dzień 1 stycznia 1935 r. 175,9 tys. nieruchomości wiejskich, 1,7 tys. dworskich i 26,7 tys. miejskich. Wszystkie budowle były oszacowane na sumę 521 milj. złotych.

Od roku 1931 przeciętna suma ubezpieczenia jednej nieruchomości wiejskiej i jednocześnie składka roczna stale maleją. W roku 1931 suma ta wynosiła 2,300 zł. — w roku 1935 zmalała o 60 proc. do 1,100 zł. Również przeciętna składka od 1-ej nieruchom. wiejskiej obniżyła się o 61 proc. — z 18 zł. do 7 złotych. Zniżka ta została powitana z dużym zadowoleniem przez rolnika naszych ziem.

Pisaliśmy w swoim czasie o wprowadzeniu w lipcu ub. r. ulg generalnych w spłacie zaległości od 1933 r. na rzecz PZUW, które to ulgi polegały na odroczku zaległości świadczeniami w naturze, przeznaczonymi na podniesienie stanu przeciwpożarowego. Ulg te przysługują tym ubezpieczonym, którzy w latach 1935, 36 i 37 opłacą raty składek bieżących przed wycofaniem rejestrów. Dobrowolne opłacenie tych składek powoduje umorzenie kolejno 20, 25 i 25 proc. — razem 70 proc. zaległości. Ołóż do spłaty zaległości (30 proc.) świadczeniami w naturze i do regularnego opłacania składek 1935, 36 i 37 r. zgłosiło się na terenie wojew. wileńskiego 18.000 ubezpieczonych rolników.

Ulg te wpłynęły na zwiększenie wpływów i raty składki za r. 1935 o 39,4 proc. w porównaniu z rokiem 1934. Jeżli nakże nadwyżka ta nie wypełniła luki, powstałej z braku dopływu sum z egzekucji w latach ubiegłych. Można więc stwierdzić, że narazie PZUW. nie ma bieżących korzyści z wprowadzonych ulg. Rolnik naszych ziem zyska jednak na tem stosunkowo dużo.

Ilość pożarów na wsi w roku 1934 wzrosła w porównaniu z latami ubiegłymi, a to spowodowało wyjątkowo suche wiosny. PZUW. wypłacił pogorzelcom Wileńszczyzny 1,219 tysięcy złotych — około 60 proc. przypisanej rocznej składki.

Złote wrota na Wschód JAFFA — stara i nowa

Projekty rozplanowania jednego z najstarszych miast świata i przebudowy portu, są bliskie doskonałości. Ulice są już zarysowane, jeśli jeszcze nie zabrukowane złotem. Miastem tem jest Jaffa, słynny stary port Ziemi Świętej, a złotem — złoto pomarańczy.

Tyle tego złota przewinęło się w ostatnich latach przez stare, wąskie i ciasne ulice, że po zwiększeniu i ulepszeniu urządzeń portowych okazały się niezbędne.

Jako dowód kolosalnego wzrostu handlu pomarańczami służyć może fakt, że w ciągu ostatnich 10-ciu lat ekspansja plantacji pomarańczy wzrosła od 7.500 do 37.000 akrów. Jeszcze przed 30-tu laty Jaffa mogła bez trudności kłórować półmiljonem skrzyń pomarańczy, stano wiących jej całkowity eksport, lecz odąd nie dościgniona jakość Jafskich pomarańczy podbiła świat, stary port ma coraz więcej trudności w eksportowaniu dysponowanych 20.000.000 skrzyń.

Mniej — więcej przed 80-ciu laty pierwsze skrzynie Jafskich pomarańczy zostały wysłane zagranicę jako dar Brytyjskiego Konsula w Jaffie dla jego władczyni, Królowej Wiktorji. W międzyczasie Jaffa pomarańcza, jak to zapewne przepowiedziała Natura, zdobyła zasłużoną sławę, gdyż taka słodycz, aromat, soczystość i wielkość, połączone w jednym owocu, nie mogły dłużej ujść uwadze świata.

szarze strażackie, jak inspektorzy, podinspektorzy, instruktorzy i t. d. honorowo pracować nie mogą, gdyż strażactwo to ich zawód, ale winni być za swe prace wynagradzani proporcjonalnie w stosunku do pracowników państwowych, czy samorządowych. Trudno bo wiemy twierdzić, że pełnienie obowiązku inspektora czy instruktora strażackiego jest trudniejsze i wymagające większego przygotowania od funkcji np. sędziego, komisarza ziemskiego, inżyniera powiatowego, czy radcy urzędu wojewódzkiego.

Trudno się z tem nie zgodzić. Dysproporcja jest aż nazbyt rażąca.

W roku 1935 było mniej pożarów: na 1 października liczba ich wynosiła 639.

Zbiorowych pożarów, które w skutkach swych są najstraszniejsze, było w roku 1934—31, w roku 1935—18.

Najbardziej pechowy pod względem ilości pożarów jest powiat postawski, w którym przodują gminy miadziolska i postawska.

W latach 1934 i 1935 wypłaty odszkodowań były wykonywane przeważnie wcześniej od ustawowych terminów. W wypadkach zbiorowych pożarów niejednokrotnie wypłacano premje na miejscu, aby umożliwić najrychlejszą odbudowę.

ROBOTY DROGOWE.

W roku 1934-35 roboty drogowe na terenie Wileńszczyzny pochłonęły w gotówce i świadczeniach w naturze — 6,064,463 zł. Na sumę tę złożyły się: kredyty z Funduszu Pracy, Państwowego Funduszu Drogowego, przydział na teren województwa 7,000 tonn żyta i maki na odroczkę dla głodującej i potrzebującej zarobku ludności oraz świadczenia ludności w naturze (szarwark ogólnej wartości 1700 tys. zł.).

Na drogi państwowe wydano 2,243 tys. zł., na drogi wojewódzkie i powiatowe — 1,522 tys. zł.: na drogi gminne —

2,265 tys. zł. i wreszcie na dr. graniczne — 33 tys. zł.

Dróg o twardej nawierzchni wybudowano 189,20 klm.; wzniesiono 19 mostów.

Naogół stan komunikacji, jak podaje sprawozdanie p. wojewody, na terenie województwa wileńskiego polepszył się na wszystkich kategoriach dróg. Do najgorszego obszaru drogowego należy region Szarkowszczyzny w pow. dziśnieńskim, gdzie nieodpowiednia dla dróg gleba oraz brak materiałów kamiennych i żwirów utrudniają w znacznym stopniu zadanie zarówno budowy jak i konserwacji.

W czasie dyskusji nad tą częścią sprawozdania wojewody poruszono na Radzie Wojewódzkiej sprawę nieracjonalnej polityki pomocy zbożowej. Żyto, przeznaczone dla głodującej ludności, zakupowało się poza terenem Wileńszczyzny, a przez rozdawnictwo powodowało się niżkę miejscowych cen na żyto, na czem tracili rolnicy naszych ziem. Pod czas dyskusji stwierdzono wadliwość tej polityki. Należy tu dodać, że w lipcu ub. roku w jednym z reportaży ze wsi wileńskiej zwróciliśmy uwagę na tę sprawę i wskazaliśmy na ujemne skutki takiego sposobu łagodzenia skutków nieurodzaju na Wileńszczyźnie. (w).

Włoskie patrole wojenne trenują w Garmisch



Włoskie patrole wojenne, które wezmą udział w zawodach olimpijskich, odbywają obecnie trening. Na ilustracji — obrazek z treningu: strzelanie do balonu w pobliżu Hammersbach. —

ORYGINALNY PROJEKT

Akcja cukrowa w lipcu ma ożywić handel, przemysł, przynieść korzyści dla skarbu państwa i spotkać się z zadowoleniem milionów obywateli

Do Izby Przemysłowo-Handlowej wpłynął odpis projektu właściciela międzynarodowego biura ekspedycyjnego w Wilnie G. Pirockiego, mieszczącego się przy ulicy Niemieckiej 35. Projekt ten adresowany jest do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i ma na celu ożywienie handlu i przemysłu.

Projekt rozpoczyna się od stwierdzenia iż w lipcu urodzaj różnych jagód, który bywa w Polsce ogromny, nie zostaje wykorzystany i idzie na marne dlatego, że koszty cukru oraz transportu są tak wysokie, że eksploatacja nie opłaca się.

Celem ożywienia tej dziedziny eksploatacji która w 90 procentach znajduje się w rękach nie

zamożnych wieśniaków proponuje autor projektu by na lipiec każdego roku wyznaczona została cena wyjątkowa na pewną ilość cukru, tak aby każdy obywatel, od roku życia poczynawszy, otrzymywał od 1 lipca do 1 sierpnia po 5 kilogramów cukru w cenie po 50 groszy za kilogram. Od takiej akcji cukrowej należy oczekiwać — zdaniem projektodawcy — następujących skutków: nastąpi podniesienie cen jagód i owoców, co umożliwi wieśniakom przewożenie tych artykułów na miejskie rynki, sprzedaż cukru w lipcu zwiększy się o 100 milionów kilogramów, co przyniesie państwu wielomilionowy dochód, po ciągnie za sobą konieczność fabrykacji około 1 miliona nowych worków, co da pracę tysiącom robotników, przyniesie ożywienie transportu o 6—7 tysięcy wagonów.

Projektodawca podaje szczegółowe opracowanie strony technicznej projektu.

Izba Przemysłowo-Handlowa, jak nam komunikują, zainteresowała się tym oryginalnym projektem.

Teatr Muzyczny „LUTNIA“

Dziś o g. 5-ej pp.

Widowisko dla dzieci i młodzieży

o g. 8-ej wiecz.

KRÓLOWA MILJARDÓW

NASZE SPRAWY

Kolumna zablokowanych organizacji kobiecych pod redakcją Eugenji Kobylińskiej-Masiejewskiej

Józef Piłsudski

ROK 1863

Została legenda, że to tylko było szaleństwo. Przerazenie mnie ogarnęło — wielka epoka wielkości nie ma, więc z niej przeklęta jest przez Boga, i usta zbierały w trwodze szepeć: może koniec?... Wielkości, gdzie twoje imię? Gorączką trawiony szukałem. W bojach, w dziejach wojny nie znalazłem tego. Niech groby mówią, niech dadzą kwiat żywym ze siebie, niech wielkości epoki powstania wzór nam zostawi, niech nam poda naukę.

Nie mogłem pogodzić się, by małość wielkich rzeczy dokonać mogła, by samo szaleństwo, sama śmieszność zdołała zmusić, aby wielkie państwo cara, mające na swe usługi olbrzymie tysiące żołnierza, olbrzymią technikę pracy państwowej, więzienia i baty, rok cały, całe 365 dni toczyło z wysiłkiem wojnę ze słabością i szaleństwem. Silnym być trzeba, by się nie poddać w takiej walce, by walkę tak długo toczyć. Wielkości, gdzie twoje imię? Szukałem gorączkowo. Wielka epoka wielkich ludzi nie dała lub większym z tej doby niezwalczonym przez nich przeszkody na drodze postawiła. Gdzie wielkich w podobnych czasach zabraknie, ludzie szukają symbolu siły, symbolu swej wartości, w instytucjach, w symbolicznych nieraz dziwolągach. W roku 1863 istniał taki symbol, który silnie, ba — nieraz wszechwładnie panował nad ludźmi. Była nim pieczęć — pieczęć Rzeczypospolitej. Wielkości, gdzie twoje imię?

Rok 1863 dał wielkość nieznaną, wielkość, co do której i teraz świat wątpi, gdy mówi o nas, wielkość, zaprzeczającą wszystkiemu temu, co my o sobie mówimy, wielkość cudu pracy, ogrom siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej...

I gdy jeszcze raz rzucam pytanie: wielkości, gdzie twoje imię? — znajduję odpowiedź: wielkość naszego narodu w wielkiej epoce 1863 roku istniała, a polegała ona na jedynym może w dziejach naszych rządów, który, nieznanym z imienia, był tak szanowany i tak słuchany, że zazdrość wzbudzać może we wszystkich krajach i u wszystkich narodów.

(Józef Piłsudski. Z odczytu „Rok 1863” styczni 1924).

Kiedy będziemy „swoje własne“?

Mówi się, że w Polsce mężczyźni lubią się w tytułach. Nie potrafią chwili porozmawiać, żeby się nie honorować: panie radco, panie prezie, panie naczelniku... Zwykłego człowieka, trochę roztargnionego, zbija to z tropu.

Kto tam zapamiętać może, który prezes, który dyrektor — zresztą czy to tak ważne?

Ale, niestety, z kobietami gorzej jest. Nietylko że same teraz mają tytuły: doktorów, inżynierów, profesorów, ale oprócz tego pożyczają sobie u mężów takowe, albo znów życzliwi bliźni gwałtem temi męzowskimi tytułami je częstują. Proszę wziąć pierwszą lepszą listę „gos podryń honorowych“ na bal czy kawę czarną. Co tam się dzieje? Rety! Traktują tam kobiety jako osoby bez indywidualności, zawodu, a nawet imienia. „Doktorka Janowa Robaczkowa, inżynierowa Bonifacowa Łamimostkowa...“ Okazuje się, że takie biedactwa nie potrzebują nawet imienia. Wystarczy Kazimierzowa, czy Witoldowa. No, wiecie co! A poza tym okazuje się, że w demokratycznej Polsce

do komitetów honorowych zaprasza się tylko osoby, których mąż piastuje jakieś stanowisko dźwięcznie brzmiące.

A więc mogą tam być: ministrowe, pułkownikowe, kuratorowe, wice-ministrowe, doktorowe, inżynierowe, profesorkowe, rektorowe mecenasowe(?), dyrektorowe, redaktorowe, generałowe i tutaj stop. Kropka.

Przy niektórych nazwiskach luka. Na przykład: nie mówi się „poetowa“ (czy „poecińska“?) Teodorowa Wulkanowska, albo literatowa Grybowska.

Nie! Widocznie poeta czy literat nie przynosi zaszczytu żonom. Są to zawody wstydlive. Albo powiedzmy „piewie ściopisarzowa“ Fi donci! A może wprost uważa się, że „poeta“ to jest sprawa indywidualna tak dalece, że nie da się rozciągnąć na żonę? No, ale inżynier chyba też swojej biegłości fachowej żonie razem z tytułem nie pożyczka? Nie jestem pewna, czy mówi się pani sekwestratorka albo wizytatorka? Ciekawam dlaczego? Praca nie hańbi. Gorzej! Nigdzie też nie używa się wyrazu „nauczycielowa“. Okazuje się, że ten fach męża należy pomijać dyskretnym milczeniem. Co to jest bowiem nauczyciel? Zero. No więc nieprzyjemnie być „panią zerową“.

To też współczujący bliźni tytułują tak damę „profesorową“. To brzmi pompatyczniej. Nie nie szkodzi, że tu jest błaga. Nawet małcy w szkole rozumieją, że w słowie „nauczyciel“ jest coś w rodzaju ubolewania, więc tytułują swo-

ich belfrów per „panie profesorze i pani profesorko“. Człowiek uczony w ślania się pod ciężarem niezasłużonego tytułu. Nic nie wiadomo, skąd się bierze ta zaraźliwa choroba. Czy jednak nie czas zwrócić na to uwagę? To staje się śmieszne, jeżeli chodzi o kobiety. Ostatecznie przestałyśmy być rzeczą należącą do męzowskiego ruchomego inwentarza. Nie może nam pochlebić określenie „dyrektorka Franaszkowa“. Poza tym przykro jest osobie uczciwej ciągle chodzić z pożyczonym tytułem, szczególnie jeżeli nawet własnym, chociaż w podobny sposób zdobytym, nie pragnie się popisywać.

Znam bardzo subtelna kobietę, która omal się nie załamała pod ciężarem tytułu „ministrowej“. Zażenowany jej usmiech i całe zachowanie się mówiło: „przepraszam, ale i to się zdarza. W każdym razie proszę mi tego co chwila nie przypominać“. Oczywiście to jest Wilnianka. Warszawa bierze takie demokratki na „tytułowe przeszkolenie“. Cza sami bez skutku. Ale to rzadko. Tytuły działają na Polaków oszałamiająco. Jest ich coraz więcej. Może zajdą specjalizacje? Np.: Ginekologowa Albertowa Rodzikowska? Chirurżowa Wycinańska? Sędzina Grodzka Rygorowska? To dopiero! Doktorowe Zenonowe, ministrowe Bonifacowe, szewcowe Franciszkowe — a kiedyż my będziemy „swoje własne“? Chyba już najwyższy czas!

E. K. M.

ODEZWA

Zarząd Zw. Pr. Obyw. Kobiet w Wilnie zwraca się do swych członkiń i wszystkich czytelniczek „Kolumny“ z gorącą prośbą o składanie do Sekretariatu (ul. Zamkowa 26) zbędnych ubrań, płaszczy i obuwia (dla dorosłych i dzieci).

Napewno, gdy się dobrze poszuka — w każdym domu znajdzie się jeszcze nie jeden zbędny przedmiot, a są one tak bardzo potrzebne tym, którzy często nawet nie mogą iść do pracy — z braku jakiegoś okrycia, lub całego obuwia.

Chodzi tylko o trochę serca i o nieodkładanie dobrego czynu do jutra.

Najpilniej są potrzebne: płaszcze męskie i męskie buty.

Panie, które znajdują zbędne rzeczy w swych szafach — proszone są o zawiadomienie telefonicznie Sekretariatu Zw. (tel. 11-44), ul. Zamkowa 26 w możliwie najprędszym czasie, by osoba upoważniona przez Związek, mogła zgłosić się po odbiór tych rzeczy.

„Praca obywatelska“

Zwracamy uwagę czytelniczek na świetnie redagowane pismo ZPOK. „Praca Obywatelska“. Minęły czasy, gdy to pismo było mało ciekawym obliczem wewnętrznych poczynąń wydziałów, referatów, zebrań, zjazdów i odczytów w organizacji. Teraz stało się ono — nawet z uwzględnieniem zadań i prac ZPOK — pismem ogólnie kobiecym. Podaje wiadomości z życia kobiet u nas i zagranicą, walczy o prawa kobiety, interesuje się sztuką, literaturą, muzyką. Daje artykuły polityczne, orientuje w polityce zagranicznej, umieszcza bibliografię, notatki artystyczne, a redagowane jest z pietyzmem i ozdobione ilustracjami. Kosztuje 12 złotych rocznie, 1 złoty miesięcznie. Dwutygodnik. Adres: (Nowogrodzka 23, Warszawa).

Ponieważ kobiety same szukają dobrego pisma, prosimy przejrzeć chociażby ostatni numer z 15 stycznia 1936 r. Zgóry wiemy, że czytelniczki nasze znajdują w nim wiele. Weźmy chociażby artykuł p. t. „Kobiety bronią swoich praw“ — Witkiewicz-Mokrzyckiej. Podajemy tu, wzięte z tego artykułu, rezolucję sekcji kobiecej francuskich związków zawodowych, których kongres odbył się we wrześniu w Paryżu.

„Prawo do pracy jest równie święte dla kobiety żamejnej, jak i niezamejnej“.

„Wynagradzana winna być praca jako taka — a nie płęć ani też para małżeńska“.

„W tym wniosku — pisze p. Mokrzycka — syndykalistki protestują przeciwko dodatkowi rodzinnym, na podstawie których odmawia się żonom prawa do pracy, bo pracuje mąż, który rzekomo otrzymuje płacę i na oboje i na dzieci.“

Kobiety zebrane na kongresie protestowały gorąco przeciwko zamierzeniom rządu wydalania z pracy kobiet żamejnych.

Wreszcie... stwierdziły, że to nie praca kobiet jest przyczyną bezrobocia, lecz ustrój gospodarczy i to ten ustrój trzeba zwalczać a zwycięży się kryzys.

(Rozwiązanie trudności gospodarczych widzą syndykalisci w planowej zorganizowanej gospodarce, czyli w należytnym, rozumnym i celowym rozdziale produkcji i konsumpcji dóbr ekonomicznych)“.

Nasze sprawy w prasie

Drukowaliśmy niedawno w „Kolumnie“ parę artykułów na temat „Służby domowej“. W Nr. 1 (z dn. 1.1.1936 r.) „Kobiety w świecie i domu“ czytamy artykuł p. St. Goryńskiej, omawiający ten sam temat. Autorka rozstrzyga tę zawiłą sprawę w ten sposób, że radzi „wychowywać sobie samej pracownicę domową, biorąc do służby 16—18-letnie dziewczęta i stopniowo, z wielkim nakładem cierpliwości, ucząc je spraw gospodarskich“.

Czy jednak wszystkie panie, zwłaszcza pracujące zawodowo, mogą pozwolić sobie na luksus wychowywania służącej? A poza tym czy się hoduje służące jak króliki? To traci klasowym

egoizmem, takie urabianie ludzi dla swojej wygody.

Tenże numer „Kobiety“ przynosi ciekawy artykuł p. M. Dąbrowskiej o „Niewyzyskanych zawodach dla kobiet“. Wymienia w nim autorka następujące zawody: mleczarstwo i serowarstwo, ogrodnictwo, hodowla zwierząt lekarskich, jedwabnictwo i hodowla zwierząt futerkowych, pszczelarstwo i przetwórczość. „Więcej nasza... cofnięta jest o kilkadziesiąt lat w rozwoju kultury“. „Do tego, by ten stan zmienić, potrzeba całego sztabu fachowców“. „Niechaj duża rzesza dziewcząt, które ostatnio opuściły mury szkół — pomyśli o tych fachach“ — kończy autorka.

Życiorys wielkiej Polki. Staraniem T-wa Instytutu Radowego im. M. Curie-Skłodowskiej — wydana została ostatnio autobiografia wielkiej uczoniej. (W r. 1923 wydana była ona w jęz. angielskim; po polsku pozwoili autorka wydać ją dopiero po swej śmierci).

W „Kurjerze Warszawskim“ — z dn. 17-go stycznia, p. Jan Cz. omawiając tę autobiografię, pisze: „Z kart jej bije przedziwna prostota. Ta prostota, która cechuje istotną wielkość. Biję też coś, co musi, jeśli nie wzruszyć, to conajmniej zaciekać każdego czytelnika. Może zwłaszcza czytelniczki, szukające drogi życia. Oto promienie z tych kart pierwiastek miłości, który tak ważną odgrywa rolę na kształtowaniu się duszy człowieka“. „...w różnych momentach swego życia — w laboratorium czy na wojnie, na ambulansach, podczas 4 lat wojny, w Ameryce, czy w Szwecji, nasza, wielka już, uczona, ma cudowny uśmiech kobiety, gdy myśl jej zwraca się ku tym, których kochała“. „Jeśli życie Marji Skłodowskiej-Curie zaprowadziło ją na nieboskie niebo, to przyczyną było nie miłość, to nie było to rzecz ani przypadek, ani szczęście. Była tam wielka, mocna wola, był jasno nakreślony szlak życia, był głęboko przemyślany wybór drogi życia“.

STOŁOWNIA

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3/5 m. 3 podaje do wiadomości ogółu, że zdrowe, tanie (od 65 gr. do 1.20 zł.) obiady wydawane są codziennie od godz. 1 do 5 po południu.

PP. Członkiniom przysługuje zniżka 10%, pp. oficerom, urzędnikom i studentom abonamenty zniżkowe.

Stołownia przyjmuje zamówienia na wszelkie ciasta, sosy, zimne przekąski i gorące dania, po cenie kosztu z minimalnym doliczeniem za pracę.

Obstaunki odsyłane są do domu.

Organizuje się obiady i kolacje zjawowe wycieczkowe itp. — w lokalu własnym, lub w lokalach wskazanych. Telefon Stołowni 17—61.

Czy obecne metody obrony przeciwlotniczo-gazowej mogą stracić na aktualności?

Bardzo często się słyszy wyrażaną opinię, — że reguły przez ludzi, którzy nie mieli styczności z kursami urządzanymi przez LOPP. — że przy gotowywaniu się cywilnej ludności do obrony przeciwlotniczo-gazowej nie ma najmniejszego sensu, bo metody OPLG. opierają się przecież na doświadczeniach poczynionych w ostatniej wojnie, czyli, że są już przestarzałe. Że do przyszłej wojny wrogowie nasi przygotują nowe gaz bez porównania bardziej trujące, przenikające przez wszystko, przed którymi wogóle nie będzie ratunku. Zdania te oparte są na fałszywej podstawie, bo ażeby tak być mogło, to wrogowie nasi musieliby być nie takimi ludźmi, jak my sami, ale conajmniej adeptami czarnej magii, lub wręcz bogami.

Wyobraźmy sobie plastycznie taką sytuację, że ma istnieć jakiś przypuszczalny gaz, przed którym żadne środki ochronne nie mogą obronić. Przedewszystkiem istnieje trudność przy wyłączeniu go i sformułowaniu, bo chemik, który go otrzymuje przy najmniejszej nieostrożności zostałby zabity, zanimby zdążył napisać wzór chemiczny i sposób otrzymywania. Dalej fabrykacja takiego gazu na wielką skalę przedstawia niepokonane trudności, gdyż robotnicy po otrzymaniu małych już porcji padają jak muchy. A przecież po sfabrykowaniu trzeba nim jeszcze ponapelniać bomby.

Z tego wynika w każdym razie, że jeżeli gaz jakiś ma być produkowany i to produkowany masowo, to musi istnieć możliwość zabezpieczenia przed nim produkujących. Jeżeli zaś taki sposób istnieje, to można go również zastosować do obrony przeciwgazowej.

W praktyce laboratoryjnej mamy często do czynienia z substancjami silnie trującymi i żrącymi, a chociaż ich ilość i różnorodność są znacznie większe, niż znanych gazów bojowych, jednak do zabezpieczenia się przed nimi wystarczy parę środków prostych i nie różniących się zasadniczo od metod stosowanych przez OPLG.

bierną, a które wystarczają zupełnie pomimo, że aparatura uszczelniona, w której się te substancje znajdują musi wytrzymać nie kilka, ale kilkadziesiąt godzin działania, a poza tem przeważnie wysoką temperaturę, sięgającą kilkuset stopni i zwiększone ciśnienie, z czem w terenie zagazowanym nie ma się wcale do czynienia.

Z drugiej strony liczba znanych już związków chemicznych organicznych przewyższa 50.000, a razem ze związkami nieorganicznymi dochodzi do pół miliona. Naturalnie w tej liczbie obecnie musi się stosować coraz trudniejsze i bardziej zawiłe metody otrzymywania nowych związków, więc o rewelacji w tej dziedzinie jest dość trudno. Dodajmy, że aby wybrać tych kilka gazów, które stosowano w ostatniej wojnie, zbadano bardzo wiele związków chemicznych i bardzo wiele musiano odrzucić, jako nieużyteczne z tych, czy z innych powodów. Przesadnych więc obaw w tej dziedzinie niema.

Wszystkie państwa bardzo energicznie pracują w dziedzinie obrony przeciwgazowej, literatura fachowa pełna jest nowych modyfikacji metod obrony. Każde podejrzenie o możliwości zastosowania nowej substancji do wojny gazowej, znajduje odpowiedź w nowych sposobach przeciwdziałania.

Dodać jeszcze też należy, że metody obrony zmieniają się niewiele. Jeśli więc ktoś się przeczkałi obecnie już w OPLG., to w razie wojny nie potrzebuje się obawiać, że mu czegoś wiedza nie wystarczy, że będzie przestarzała. Co najwyżej dopytać się nieco szczegółów nowych, ogólnych jednak zasad obrony nie zmieni.

Należy więc ufać fachowcom, którzy poświęcają się zagadnieniom OPLG. i ułatwić im zadanie zabezpieczenia społeczeństwa przed skutkami wojny lotniczo-gazowej przez przeszkolenie się w OPLG. w tym małym zakresie, jaki jest przeznaczony dla ludności cywilnej.

Dr. Zofja Stephko — Sachowiakowa.

Tabela loterii

z dnia 23 stycznia

Wygrane pocieszenia po 50 złotych

I-e i II-e ciągnięcie

19 45 64 97 116 50 85 216 80 90 361
 17 653 78 715 71 916 78 1017 96 189 250
 78 83 98 419 75 96 543 55 81 632 64 743
 820 48 982 2126 64 214 58 332 414 547
 669 71 718 57 92 3011 18 31 91 123 91
 301 490 570 697 99 741 56 79 91 93 873
 77 83 941 50 4105 73 207 23 67 302 54
 69 83 439 68 95 543 80 94 608 32 766 72
 833 910 14 57 75 5046 95 113 97 358 82
 437 51 91 527 47 664 72 779 92 805 9 23
 942 6067 108 215 72 302 51 583 96 625
 709 17 854 956 68 73 7018 41 49 99 286
 316 64 416 53 568 624 43 712 94 816 57
 959 8069 438 58 568 653 780 825 31 68
 9015 36 202 14 97 334 406 29 36 511 65
 79 641 72 95 879 96 964
 10131 32 61 217 75 79 360 64 69 411
 75 87 96 553 672 703 841 58 96 996 11021
 44 53 147 397 423 88 511 78 816 88 97
 962 75 12030 190 231 323 67 464 71 522
 44 904 70 81 93 13001 131 220 85 93 403
 37 577 85 626 65 708 14 80 847 77 905 21
 52 14092 112 200 408 47 675 718 62 865
 916 55 81 91 92 15028 34 67 99 243 92 385
 513 32 49 98 633 716 28 45 868 83 915
 23 33 98 16109 41 286 424 93 528 626 79
 761 802 956 61 17037 95 235 45 315 77
 496 502 48 94 695 847 996 18017 216 21
 302 87 88 462 560 68 639 788 818 86 905
 17 67 78 19014 66 94 114 359 74 75 88
 502 651 704 59 844 50 975
 20947 84 131 67 70 71 218 38 41 301
 33 68 87 537 673 831 43 912 93 21048 60
 152 216 321 92 516 17 659 719 31 41 830
 913 90 22136 203 80 337 614 23 78 821
 29 918 23124 62 96 211 70 73 98 302 19
 22 51 73 400 9 37 54 523 683 727 801 74
 930 79 24022 38 54 77 152 447 91 669 79
 721 55 830 74 84 25032 34 148 271 339
 410 513 23 28 55 713 23 813 31 94 933
 26077 263 321 32 435 58 98 502 693 745
 72 79 868 98 27056 66 103 237 89 359 60
 416 569 616 52 796 850 81 28038 48 109
 501 17 30 34 42 670 90 733 835 98 972
 29066 99 115 290 314 20 78 408 25 687
 727 52 53 996
 30023 101 39 42 200 78 318 51 71 424
 552 720 77 983 3137 69 216 377 450 60
 62 55 503 13 37 85 604 61 778 901 32165
 202 72 376 446 544 73 91 656 62 715 23
 94 976 87 33019 188 221 68 365 74 519
 29 69 72 634 55 736 39 75 79 832 34006
 58 67 133 64 67 70 249 65 93 352 431 48
 82 718 88 801 2 58 920 33 35010 82 198
 284 546 88 97 725 61 846 61 76 96 36086
 96 110 12 18 73 264 302 15 97 421 47 523
 24 53 78 615 788 886 954 37020 105 59
 60 61 394 433 39 62 85 579 668 81 734 85
 93 874 97 915 55 35042 47 102 288 379
 95 97 513 618 701 32 832 62 952 39118
 415 515 32 608 49 88 753 839 97 906
 40101 200 7 28 81 82 349 428 54 63 519
 50 615 759 60 76 94 825 60 953 99 41009
 30 135 206 46 92 317 43 75 449 538 46
 671 739 91 818 97 956 87 42030 42 71
 247 86 94 320 59 67 84 727 927 66 89
 43036 179 265 380 608 89 736 848 69 918
 62 44033 56 243 379 408 88 567 695 725
 923 62 82 45162 254 86 359 68 408 29 40
 71 89 575 674 811 12 24 44 998 46033 56
 93068 86 134 66 526 89 678 729 864 934
 88 106 26 229 45 80 82 392 405 12 22 501
 736 850 913 84 95075 197 221 42 99
 44 615 81 735 74 909 47201 22 318 31 89
 410 18 705 53 80 907 48211 501 57 69 642
 57 90 725 819 56 99 984 49146 236 86 345
 500 31 43 96 706 49 89 887 98
 50043 72 152 252 78 830 47 62 434 92
 683 832 904 51121 83 96 211 41 393 575
 843 62 935 41 52016 136 51 66 67 72 80
 383 415 519 22 46 733 79 917 29 74 94
 53050 53 58 85 187 98 301 432 655 75 709
 19 816 30 961 54054 155 64 70 80 95
 272 418 626 32 70 923 26 35020 260 63
 76 233 76 99 337 59 64 480 528 95 647
 743 97 869 905 10 56001 163 76 203 8 77
 396 464 563 80 84 614 741 832 983 97
 57071 427 62 543 54 683 88 89 823 44
 913 18 95 58038 93 368 509 79 720 37 59
 88 898 59097 240 95 499 557 61 611 775
 928 36
 60002 51 61 98 207 90 213 375 400 62
 560 687 711 24 36 842 943 61028 172 73
 714 969 81 62235 315 32 408 75 503 54
 74 76 610 787 813 916 53 63041 107 8 25
 201 15 322 41 81 507 47 668 846 87 966
 64002 127 32 51 82 219 25 40 42 316 66
 77 30 52 635 782 840 989 65098 128 83
 240 93 342 452 569 70 95 757 70 859 77
 78 937 56 59 64 89 97 66026 28 48 147 59
 87 228 62 70 317 29 459 92 536 926 36 78
 67013 167 98 233 73 76 405 35 654 67 82
 97 773 76 830 70 68093 243 57 6 358 472
 651 11 22 34 61 82 851 71 77 69147 70
 203 17 22 44 64 91 324 441 543 67 615
 46 85 745 59 65 80
 70110 21 93 225 60 322 92 478 95 596
 60 607 722 70 976 85 71105 211 51 92
 12 811 19 78 72052 61 121 48 87 270 350
 19 513 78 696 709 55 835 39 62 944
 15 73 96 139 93 363 81 458 509 20
 13 68 724 889 94 98 932 74008 43
 13 230 309 61 418 61 930 65 72 82
 105 10 40 69 992 75120 81 233
 52 633 747 909 80
 76 310 32 561 71 607 9
 806 84 902 35 66 77034
 178 43 58 779 83 98 826 34
 88 962 75 173 233 79 350 81
 95 411 18 65 506 68 74 651 78 85 705
 810 13 58 95 917 79073 78 79 83 85 261
 569 662 70 85 860 927 51
 80004 70 152 81 219 45 56 320 508

54 618 96 755 73 853 54 89 912 24 36
 81099 103 55 221 37 97 384 441 502 45
 97 828 53 75 89 939 82001 25 149 65
 123 90 361 509 84 629 813 905 83097
 213 24 36 333 504 16 37 808 16 62 79
 84115 70 292 381 485 662 788 819 53 57
 59 85 93 85110 21 47 208 38 390 411
 47 500 18 61 719 892 918 80 86075 192
 202 7 27 320 25 94 427 509 68 657 750
 69 902 11 39 62 71 87018 82 126 252
 59 408 517 663 701 53 97 887 913 35
 88020 130 377 416 23 563 81 95 606 10
 73 819 39 73 89033 57 62 106 15 42 96
 296 324 404 8 76 572 623 735 57 82
 90002 47 168 275 348 419 72 576 97
 843 51 914 22 68 91064 89 97 102 77
 84 287 343 520 649 55 83 718 63 90 96
 85 960 943 61 92004 46 109 17 35 206
 86 411 29 48 553 79 724 862 71 930
 94005 20 57 163 95 209 86 321 451 62
 319 27 30 75 410 520 91 609 889 955
 96013 41 49 105 35 426 571 72 729 842
 85 97021 40 81 323 78 79 496 506 7 633
 788 806 98080 130 282 98 388 439 533
 600 28 78 780 803 46 932 99025 27 49
 179 242 312 86 468 516 82 87 728 93
 100102 63 208 34 78 90 313 81 415
 25 589 798 855 964 101044 88 164 70
 253 306 69 98 424 28 96 566 739 882
 954 102013 30 68 282 437 93 590 63
 53 750 94 819 103138 54 203 98 303 40
 51 78 602 56 809 931 71 104005 197
 211 18 40 86 352 429 594 654 56 727
 918 105037 84 90 93 274 84 357 69 73
 481 559 624 42 106010 30 209 37 349
 64 457 541 48 52 61 664 90 733 34 39
 53 93 803 46 77 904 107005 111 37 42
 65 265 88 535 797 822 919 92 108127
 229 72 373 94 444 45 528 87 753 832
 49 948 50 109030 34 112 88 93 309 14
 30 41 400 53 82 88 93 97 571 82 691
 799 871 80 950
 110123 62 220 448 90 515 37 77 89
 99 723 57 89 827 987 111053 59 204
 448 63 70 91 514 53 615 740 50 879
 991 112038 53 130 53 356 643 96 750
 802 969 113004 6 84 180 92 375 460 514
 602 80 840 91 973 114091 96 221 56 341
 85 445 558 623 25 73 97 740 43 67 922
 94 115086 146 80 626 735 865 116018
 49 102 73 77 374 441 45 82 509 26 54
 663 728 36 69 79 84 816 21 24 50 945
 73 117003 132 413 25 45 96 501 31 38
 46 65 717 52 851 946 118041 117 40 53
 270 89 352 83 418 34 91 736 61 69 82
 859 927 41 70 119007 11 103 86 219 307
 99 556 681 88 97 754 802 950
 120042 110 85 92 520 60 64 662 795
 939 121066 89 164 93 250 73 413 67
 69 589 629 51 58 789 90 804 913 14 23
 76 122133 236 59 81 83 329 95 463 525
 60 82 630 880 996 123016 23 54 255 88
 309 41 485 514 58 70 647 727 77 861
 982 124008 27 132 250 300 417 32 56
 706 89 844 932 71 125004 64 78 84 86
 353 64 89 540 47 616 31 741 70 808 31
 126021 71 201 27 31 41 44 81 388 425
 520 55 88 645 62 89 742 818 936 127083
 142 61 382 432 595 606 705 83 821
 128191 267 302 516 681 711 59 68 838
 952 65 129108 251 350 57 400 38 51
 606 39 706 22 29 44 73 96 838 68 905
 24 69
 130067 157 220 37 617 41 711 29 71
 839 50 918 53 81 131012 50 84 151 226
 95 411 24 88 501 11 94 638 751 863
 901 18 50 132022 159 229 73 88 321
 496 540 46 612 23 50 943 133089 108
 29 66 207 84 322 24 426 55 610 98 723
 824 26 53 925 36 45 134050 145 212
 379 408 56 63 81 512 15 88 656 701 11
 21 850 79 985 135092 129 74 224 67 87
 316 19 61 413 532 677 880 922 136109
 27 69 244 52 68 77 80 91 459 97 582
 661 82 777 889 991 137029 35 122 43
 50 217 80 402 62 523 636 793 803 34
 138185 302 15 67 733 60 139054 72 118
 22 26 86 301 71 84 574 797 870 932
 140055 97 121 27 34 37 233 63 69 90
 383 575 710 18 68 852 82 98 203 34 61
 141061 75 105 58 65 70 94 923 30 31
 46 97 466 505 718 852 920 77 88 142028
 33 98 106 17 206 30 8564 700 818 977
 143033 91 129 81 205 42 306 29 86 450
 57 559 66 710 27 868 79 928 144042
 86 232 96 303 21 445 525 35 717 34
 145018 119 34 515 19 318 473 645 59
 823 901 71 146107 56 228 47 306 10 17
 90 96 98 473 76 510 47 59 663 86 704
 817 20 46 912 147075 111 19 255 80
 459 94 582 716 35 74 842 960 148030
 89 117 214 34 60 366 72 606 62 68 70
 704 81 814 32 64 947 96 149009 36 67
 251 324 35 510 22 84 713 42 833 68
 929 84
 150055 60 89 131 34 393 415 546 50
 681 749 911 41 91 151078 90 142 47
 208 23 95 96 302 21 49 405 513 28 609
 33 765 964 93
 152052 138 51 95 225 29 326 29 55 74
 422 73 537 40 63 601 2 12 19 32 72
 741 70 821 53 953 99 153005 78 114 24
 351 445 85 534 52 63 72 669 717 21
 26 154065 202 24 25 40 80 451 61 506
 19 88 638 708 46 902 18 26 155233 347
 404 27 62 515 626 63 85 863 99 947 55
 86 156015 128 30 286 417 97 555 667
 704 7 952 157025 55 143 95 319 43 49
 436 518 66 69 720 33 829 35 928 81
 158225 312 478 557 88 601 70 80 742
 832 71 159099 172 92 244 55 335 44
 450 617 792 944
 160001 84 291 320 405 507 650 877
 934 42 69 161014 58 144 251 88 365 463
 85 563 634 65 708 75 815 31 37 48 62
 953 62 77 78 162027 34 86 89 118 271

383 90 429 608 816 906 163123 35 60
 246 349 505 50 714 92 953 64 164001
 29 59 136 47 58 234 53 389 414 36 42
 57 558 73 615 28 796 842 48 74 927
 32 165108 36 37 94 246 316 53 79 80
 474 581 724 801 49 994 166040 85 304
 18 36 41 426 27 54 518 46 51 57 62
 659 66 81 843 936 167031 302 55 441
 547 607 78 3 806 41 85 967 168033 37
 74 108 467 571 712 34 86 828 169036 59
 79 259 64 364 65 500 726 85 804 79 920
 21
 170006 66 70 106 23 228 54 55 324
 27 78 89 410 53 516 602 730 45 84 605
 965 171017 183 406 48 93 533 35 669
 80 869 91 955 82 172027 60 92 101 37
 229 35 342 48 91 410 84 87 98 533 50
 670 96 704 9 57 95 804 44 902 48 57
 59 91 173001 24 44 49 221 344 453 90
 522 773 891 97 994 174034 135 75 202
 22 33 71 427 62 601 22 995 175092 101
 56 66 444 533 45 91 95 604 61 756 74
 96 976 176109 74 205 7 344 99 407 34
 50 74 638 971 72 177031 33 34 40 115
 71 78 91 299 342 76 439 49 541 80 94
 614 17 78 700 73 836 994 178029 66
 140 208 331 49 68 548 634 95 753 847
 939 99 179040 240 379 91 95 405 17 50
 509 616 875 942
 180007 288 323 411 621 82 728 804
 7 901 46 54 181009 13 109 30 47 357
 5 406 59 65 295 890 909 182000 73
 46 200 3 5 79 378 479 528 900 183017
 9 291 321 623 94 710 77 79 851 946
 84132 246 74 324 67 523 93 625 795
 92 185093 97 101 242 321 33 36 462
 5 82 84 90 504 634 717 63 64 89 800
 10 940 186016 20 119 304 51 440 48
 1 526 90 659 87 737 48 885 91 911 13
 87063 150 292 363 425 36 73 542 82
 539 188025 78 97 152 64 214 15 63 319
 113 89 536 87 645 93 863 67 993 189150
 274 304 60 541 57 601 4 710 11 97 809
 190040 80 95 100 43 234 323 38 87
 581 950 191145 46 216 41 392 436 653
 706 7 41 192016 159 215 44 65 335 38
 547 629 49 68 803 75 97 970 193000
 45 314 41 50 450 579 610 74 799 847
 906 53 83 194153 104 15 212 34 72 470
 561 644 74 726 28 825 83 911 45
 33 213 28 372 538 64 635 56 749 85
 965 1115 203 69 88 387 411 536 60 675
 7

Izba przem. - Handl. do przemysłowców i kupców

Izba Przemysłowo - Handlowa zwraca się do przemysłowców i kupców Wilna z prośbą o ofiarne poparcie zimowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym, którą prowadzi wileński Fundusz Pracy.

Izba prosi o zasilanie tej akcji ofiarami. W pierwszym rzędzie chodziłoby o rozpowszechnienie specjalnych znaczków, sprzedawanych przez Fundusz Pracy.

W sprawach tych Fundusz Pracy zwróci się bezpośrednio do przemysłowców i kupców.

Wywrotowcy przed sądem

Wczoraj sąd okręgowy rozpoznał sprawę trzech mieszkańców Szarkowszczyzny (pow. dziś wileńskiego) — Lejby Zejfa, lat 43 — szewca z zawodu, Oszera Mindela, lat 24 i Lejby Estryna, lat 24 — oskarżonych o należenie do spisku komunistycznego (KPZB.), mającego na celu zmianę przemocą ustroju państwa polskiego oraz odzyskanie i przyłączenie do ZSRR. części jego terytorium.

Policja w Głębokiem zaczęła otrzymywać konfidencjonalne wiadomości o robocie wywrotowej Zejfa i Mindela od roku 1932. Informatorzy twierdzili, że Zejfa jest łącznikiem między Mindelą, prowadzącym robotę antypaństwową na terenie szkoły żydowskiej w miasteczku, a niejaką Elką Gendel z Postaw. W roku 1933 znaleziono za płotem ogrodu szkoły plikę odezw wywrotowych w języku żydowskim. Przesłuchano wtedy po raz pierwszy Zejfa. Opowiedział, że do jego pracowni przysła pewnego razu Elka Gendel. Niby chciała reperować buciki, a w rzeczywistości zwracała głowę sprawami sowieckimi. Zrozumiał, że to komunistka czynna, ponieważ prosiła go, aby pomógł jej zorganizować w Szarkowszczyźnie odczyt. Zbył ją niechętnie. Nieco później policja ustaliła, że Gendel zbiegła do Rosji sowieckiej.

Po tem wszystkim na widowni ukazują się niejaki Strelczuk, pełniący jednocześnie stanowisko instruktora Centralnego Komitetu KPZB. i konfidenta policji. Strelczuk przejeżdża do Szarkowszczyzny, nawiązuje kontakt z Zejsem, Mindelą oraz z Estryną. W rezultacie trójka ta stanęła wczoraj przed sądem. Strelczuk zeznał w charakterze świadka.

Sąd uznał winę Zejfa i Mindela za udowodnioną i skazał każdego z nich na 2 lata więzienia, którą to karę na mocy amnestji darowano w całości. Estryn został uniewinniony. Bronił adwokat Czernichow. (w)

Uzgodnienie planu imprez turystycznych

Liga Popierania Turystyki poleciła wszystkim swym delegatom, aby w porozumieniu z lokalnymi organizacjami i związkami turystycznymi ustaliły program imprez turystycznych na poszczególnych terenach w roku bieżącym.

Wnioski i materiały w tym zakresie mają być następnie przesłane do zarządu głównego Ligi Popierania Turystyki, która po uzgodnieniu terminów imprez ustali ostateczny ich plan. Celem tej akcji jest uzgodnienie terminów i programu imprez turystycznych w całym kraju oraz uniknięcie zbieżności w terminach większych imprez w różnych miejscowościach.

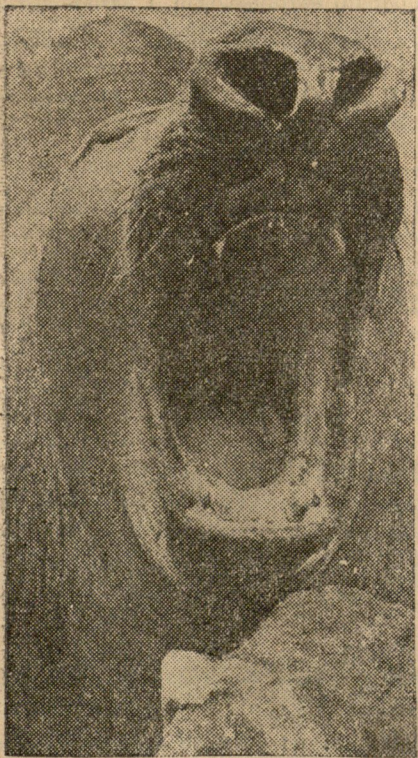
Zakończenie strajku w Gminie Żyd.

Wczoraj zakończył się trwający od 6-ciu tygodni strajk pracowników Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Wilnie. Porozumienie osiągnięto po kilkunastu konferencjach, z których 2 odbyły się u Inspektora Pracy.

Zarząd Gminy Wyznaniowej wypłaci pewną część wynagrodzenia pracownikom za czas strajku.

Wszyscy pracownicy będą przyjęci na poprzednio zajmowane stanowiska.

Roland się nudzi...



Interesujące zdjęcie ulubieńca berlińskiej publiczności, słonia morskigo Rolanda, któremu — jak widać na zdjęciu — sprzykrzył się wyrażanie pobytu w Zoo. W dniach ostatnich bardzo poważnie zachorował.

KRONIKA

Sobota
25
Styczeń

Dziś: Nawrót. św. Pawła Ap.

Jutro: Polikarpa B. W.

Wschód słońca — godz 7 m. 25

Zachód słońca — godz. 3 m. 39

BIBLIOTEKI:

1) Białoruska (Bazylianie, Ostrobramska 9) — dni powsz. oprócz poniedz. 9. 12—15; 2) Cent Pedagogiczna przy Kurat. Okr. Szk. (zauf. S-to Michalski 5) codz. 10—13 i 17—20, w niedzielę 10.30—13; 3) Litewskiego Towarzystwa Naukowego (Antokolska 6/1) — codz. oprócz dni świąt. g. 8—3; 4) R. W. Z. A. (Cela Konrada, Ostrobramska 9) — codz. g. 17—19; 5) Im. Tomasza Zana (W. Pohulanka 14—15) codz. g. 10—20, poniedz. g. 13—20; 6) Uniwersyt. — g. 9—15 czyt. czasopism, g. 9—20 publiczna; 7) Wiedzy Religijnej i czytelnia czasopism (Zamkowa 8, p. 1) — środy i soboty g. 16—19; 8) Wil. Synodu Ewang.-Reformowanego (Zawalna 11), codz. g. 10—13 i 17—19 z wyjątkiem popołudnia w soboty; 9) Im. Wróblewskich (Zygmuntowska 2) — dni powsz. g. 9—15 i 18—21.

MUZEJA:

1) Archeologii Przedhistorycznej U. S. B. (Zamkowa 11) — poniedz. i czwartki g. 12—14, wtorki g. 16—18; 2) Archeologiczne i Etnograficzne Lit. T-wa Nauk. (Antokolska 6/1) — za porozumieniem z Zarz. T-wa; 3) Białoruskie (Bazylianie, Ostrobramska 9) — codz. oprócz dni świąteczn. — g. 9—12, w święta — za porozumieniem z dyr.; 4) Etnograficzne U. S. B. (Zamkowa 11) — wtorki i środy — g. 12—14, piątki — g. 16—18; 5) Ikonografii Wilna i Zbiórów Masełskich (Zygmuntowska 2) — soboty g. 12—15; 6) Przyrodnicze U. S. B. (Zakretowa 23) — niedziele i środy — g. 11—14; 7) T-wa Przyjaciół Nauk (ul. Lelewela) niedziele — g. 12—14

DYŻURY APTEK:

1) K. Sarola (Zarzecze 20); 2) J. Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) B. Romeckiego i M. Zelańca (Wileńska 8); 4) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 5) H. Sapożnikowa (Zawalna 41); 6) S-ów A. Paka (Antokolska 42); 7) Zajączkowskiego (Witoldowa 22); 8) Szantyr (Lejgionów 10).

RUCH POPULACYJNY W WILNIE.

— Zarejestrowane urodziny: 1) Minikes Mor duchaj; 2) Penzel Ber; 3) Lińszycówna Frejda; 4) Kac Marjan; 5) Michałowski Adam; 6) Frenkielówna Sara; 7) Lipiński Mikołaj; 8) Urbanowi czówna; 9) Kownacki Andrzej — Jan.

— Zasiłki: 1) Rapacewicz Julian — Marcin kańcówna Domicela; 2) Burbo Władysław — Jełńska Janina.

— Zgony: 1) Szlosberg Sara, lat 93; 2) Bireto Jan, garbarz, lat 68; 3) Sarabska Rocha, lat 74; 4) Łukaszewiczowa Filomena, lat 42; 5) Rozanowska Nadzieja, lat 62; 6) Konarski Stefan, uczeń, lat 14; 7) Chwalko Mikołaj, kolejarz, lat 83.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Kołtają Wacław inż. z Warszawy; Szlejsztajn Denys z Warszawy; Radecki Mikulicz Stanisław z Litwy; Meyszowicz Symon, ziemianin z maj. Gieranony; Słuchewski Maksymilian z Warszawy.

OSOBISTE

— Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie, inż. Kazimierz Falkowski, wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, do Ministerstwa Komunikacji. Zastępstwo objął wicedyrektor Kolei Państwowych, inż. Stefan Mazurowski.

URZEDOWA

— Przyjęcia u p. wojewody. Wczoraj, dnia 24 bm. przedstawił się p. wojewodzie Bocińskiemu Zarząd Okręgu Wil. Zw. Straży Pożarnej z prezesem i wice-prezesem p. Parafjanowiczem na czele.

Po poinformowaniu p. wojewody o sprawach Zw. Zarząd zwrócił się do p. wojewody z prośbą o objęcie godności prezesa Rady Zw. Straży Pożarnej Okręgu Wil.

Pan wojewoda godność tę przyjął, poatem w tym samym dniu przedstawił się p. wojewodzie zarząd Zw. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Okręgu Wil. i zaznajomił p. wojewodę ze swą działalnością. (B)

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Władze Naczelne OMP. w Warszawie za twierdziły Wydział Okręgowy OMP. na województwo wileńskie w składzie: Cz. Wierusz - Kowalski — naczelnik okręgu; Adam Mathajasz — zastępca naczelnika; Antoni Anforowicz — sekretarz; Wiktor Kordowicz — kierownik wychowania obyw.; Marceł Horoszek — skarbnik; Apolonja Dąbrowska — kier. prac. samopomocy; Apolonja Makarewiczowa — kier. prac. kołowych; Dr. Józef Korta — ref. W. F.; Dyr. Marjan Biernacki — przewodn. komisji rewizyjnej; Józef Filipczyk — członek komisji; Bronisław Lawrynowicz — członek komisji; Bolesław Tarasiewicz — członek komisji; Leonard Siemaszko — członek komisji.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt pisał dr. Wielhorskiego w Klubie Włóczęgów. W sobotę (wyjątkowo) dnia 25 stycznia br. w mieszkaniu pp. Wierusz - Kowalskich przy ul. J. Jasińskiego 6 w 9 odbędzie się 199 zebranie Klubu Włóczęgów.

Początek o godz. 20.30 punktualnie. Na porządku dziennym referat p. p. Władysława Wielhorskiego p. t. „Najistotniejsze trudności porozumienia polsko - litewskiego”. Informacyj w sprawie zaproszeń udziela się codziennie w godz. 17—19. Telefon 16—90.

RZEMIEŚLNICZA

— Egzekucja opłat na rzecz Izby Rzemieślniczej. Wileńska Izba Rzemieślnicza w przyszłym tygodniu prześle do władz skarbowych wnioski o egzekucję przeciwko wszystkim tym rzemieślnikom, którzy nie opłacili 3 złotych opłat, po bieranych corocznie. Około 20 procent rzemieślników nie uregulowało tych opłat.

— Walka z wadliwym kuciem koni. W Wilnie odbywa się obecnie kurs kucia koni zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą. W kursie biorą udział kowale z Wilna, Wileńszczyzny i Nowogródziny.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Narady nad utworzeniem Rady Narodowej Żydów. Z Warszawy powrócili onegdaj wileńscy przywódcy sjonistyczni dr. Wygodzki i adw. Stuchynski, którzy brali udział w naradach b. posłów żydowskich na Sejmny Rzplitej nad utworzeniem Żyd. Rady Narodowej jako reprezentacji Żydów w Polsce.

Na następne narady postanowiono ponownie zaprosić „Mizrachi” (religijnych sjonistów) i sjonistów z Małopolski Wsch., którzy w konferencji nie brali udziału oraz obecne Koło Żydowskie w Sejmie i „Agudę” (ortodoksję). (m)

— Wileńscy lekarze żydowscy przygotowują się do kongresu. Po uchwale wzięcia udziału w świat. kongresie, wybrał Zw. Lek. Żyd. w Wilnie komitet, złożony z 14 osób dla przygotowania referatów i zorganizowania przedstawicielstwa wileńskich lekarzy żydowskich na wspomnianym zjeździe. Pracami przygotowawczymi zajmie się egzekutywa komitetu, w skład której wchodzi doktorzy Globus, Jedwabnik i Rubin-sztejn. (m)



„Zamachowcy“ nowowilejscy

W Nowej Wilejce od czasu do czasu nieznanymi sprawcy wrzucają do sklepów żydowskich probówki z cuchnącym płynem t. zw. górnolotnie i groźnie „bomby cuchnące”.

Onegdaj z tej serii zanotowano jeszcze dwa wyczyny. Do sklepu spożywczego Jakóba Pata oraz do sklepu M. Rzeszańskiej wrzucone dwie tego typu „bomby”.

Fatalny strzał na weselu

23 bm. o godz. 16 do szpitala sejmikowego w Brasławiu dostarczono Filimona Bosaka, m-ca wsi Gryczewo, gm. przebrodzkiej, z raną postrzałową w brzuch. Bosak po kilkudziesięciu minutach zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Ja rema Bosak zeznał, że w dn. 23 bm. o godz. 14, w czasie uroczystości weselnej, Jan Smierciejew, siostrzeniec zmarłego, wystrzelił na wiwat i trafił w Bosaka.

Strzały do przemytników

W dniu 18 bm. około godz. 16 patrol KOP., pomiędzy wsią Rukiszki a wsią Pupiszki w pow. święciańskim, będąc na czatach, użył broni palnej za uciekającymi przemytnikami. Jeden z przemytników został prawdopodobnie ranny, lecz zdołał zbiec.

KRADZIEŻ W LOKALU LEGJONU MŁ.

Stanisław Lipiński, członek zarządu Legionu Młodych, w dniu 23 bm. zameldował policji, że w maju r. ub. z lokalu Komendy Legionu Młodych Okręgu Wileńskiego (Królewska 5) skradziono maszynę do pisania, obiektyw projekcyjny, membranę od gramofonu i płaszcz męski, ogólnej wartości zł. 945.

O kradzież podejrzani są Zygmunt Wielchor ski (Cmentarna 5) i Piotr Szywezyk (Kalwaryjska 17).

ZAGINIĘCIE.

W dn. 20 bm. Jadwiga Samosionek (Wielka 9) zameldowała policji, że syn jej Józef, w dn. 13 bm. wyszedł z domu do jej siostry Zofji Ziemidowicz (Antokolska 136) i dotychczas nie powrócił. Poszukiwania zarządzone.

JAK „PORTRETOWAŁ” GOLDSZTEJN.

Jak zadarmo! Cudowny portret w kolorach naturalnych, wieczysta pamiętka dla potomstwa! Ulgowy tydzień zamawiań. Cudowne kwalifikacje!

Tak zachęcał klientów elegancki Ber Goldsztejn. Posiadał dar przekonywania. Zaliczka płatna była natychmiast. A jakże! Inaczej wszystko traciło swój sens. Goldsztejn zapewniał, że cena bez zaliczki w gotówce jest podwójna i ludzie wypychali kieszenie Goldsztejna trzyzłotkami.

Akwizytor zapewniał klientów, że przyjmuje

Dzień strajku studentów na U. S. B.

Wczorajszy dzień na uniwersytecie wileńskim upłynął pod znakiem strajku studentów. Od rana przy wejściu do głównego gmachu oraz przy wszystkich zakładach ustawiły się grupki studentów, którzy na onegdajszym wiecu pomimo uchwały przez kuratora zebrania wniosku o jednodniowym strajku demonstracyjnym przeciwko wygórowanym opłatom akademickim, postanowili ten strajk przeprowadzić. Znaczna część studentów na wiecu onegdajszym nie była i jak zwykle zrana podążała na wykłady, jednakże po zorientowaniu się w sytuacji przybywający na wykłady solidarzowali się z nieoficjalnym postanowieniem wiecu akademickiego. Wykłady ani ćwiczenia nie odbyły się. Naogół dzień upłynął spokojnie, oprócz paru wypadków wystąpienia bojówek endeczek przeciw studentom Żydom.

—(—)

RADJO WILNO

SOBOTA, dn. 25 stycznia 1936 roku.

6,30: Pieśń; 6,33: Pobudka; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka por. 7,20: Dziennik poranny; 7,30: Piosenki o wojsku; 7,50: Progr. dz. 7,55: Gelda roln. 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Sygnał czasu; 12,00: Hejnał; 12,03: Dziennik połudn. 12,15: Oświata w wojsku; 12,25: Koncert wileńskiej orkiestry salonowej pod dyr. Alberta Katza; 13,25: Chwilka gospod. domow. 13,30: Muzyka popularna; 14,30: Dwa fortepiany: L. Boruński i K. Gimpel; 15,00: Jak Eliza Orzeszkowa przewiozła Traugutta; 15,15: Mała skrzyneczka; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Nastroje karnawałowe; 16,00: Lekcja języka franc. 16,15: Brawo! mamy gości — słuch. 16,45: Cała Polska śpiewa; 17,00: Małe kłopoty Temidy; 17,15: Nowości z płyt; 17,45: Bóbr; 17,15: Wielka legenda matego Sztabina; 18,00: Koincert chóru nauczyc. 18,30: Rumuńska muzyka ludowa; 18,40: Program na niedzielę; 18,50: Z najpiękniejszych pieśni; 19,10: W świetle rampy; 19,25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiadom. sportowe; 19,50: Pogadanka aktualna; 20,00: Koncert muzyki lekkiej; 20,45: Dziennik wiecz. 20,55: Obrazki z Polski; 21,00: „Polska prasa zagranicą”; 21,30: Kukułka wileńska; 22,00: Recital śpiewaczy E. Bandrowskiej-Turskiej; 22,40: Muzyka taneczna; 23,00: Wiadomości meteor. 23,05: D. c. muzyki tanecznej.

RECITAL ŚPIEWACZY



E. BANDROWSKIEJ - TURSKIEJ
W SOBOTE 25. I O GODZ. 22.06

Na wileńskim bruku

zamówienie dla pracowni „Olimpia” mieszczonej się przy ul. Wilkomierskiej oraz dla wytwórni portretów przy ul. Piwnej 2.

Lecz daremne było napięcie z którym czekało na nadesłanie portretów. Zamówień nie wykonano. Wówczas co niecierpliwi udali się do wytwórni pełni oburzenia, szykując po drodze mowy oskarżycielskie, które zostaną wygłoszone na potępienie nieuczciwego procederu niesumiennych fabrykantów.

Lecz w pracowniach czekała ich niespodzianka. Kiedy klient kończył swą mowę, zapewniał go, że wytwórnia żadnych zamawiań od żadnego Goldsztejna nie otrzymała i takiego akwizytora wogóle nigdy nie posiadała.

Oszust!

Następnym etapem był Wydział Śledczy. Goldsztejn zbiegł z Wilna. Rozesłano za nim listy gończe. Wczoraj nadeszła odpowiedź o zatrzymaniu oszusta w Słonimie, gdzie nadal uprawiał swój proceder. (c)

JESZCZE JEDEN UCIEKINIER.

Lieczę chłopce, którzy pod wpływem „szalu wojennego” usilowali zbiec z Wilna „do Abisynji”, by stanąć w obronie Etjopów powiększył jeszcze jeden. Do polskiej wpłynął meldunek o ucieczce dwunastoletniego Czesława Horodeckiego (Kolejowa 17) ucznia szkoły powszechnej, który przed dwoma dniami zaginął bez wieści.

Horodecki wtajemniczył swych rówieśników, że planuje ucieczkę do Abisynji. (c)

CASINO — Początek o 2-ej. Największy film egzotyczny wszystkich czasów — CASINO

ZBIEG z JAWY

Bohater filmu „Maradu” — **Charles BICKFORD** w roli głównej. Tajemnicza azjatycka dżungla. Wzruszające przygody. Przejmujące grozy walki z drapieżcami. Nad program: **Przepiękny dodatek kolorowy** i in. Uprasz. o przybyw. na początki s. punktualnie: 2—4—6—8—10,15

Teatr i Muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w sobotę dnia 25 bm. o godz. 8 wiecz. ujrzymy w Teatrze na Pohulance nadwyraz we soła, tryskającą humorem, barwną komedję w 3-ach aktach Moljera p. t. „Mieszczanin Szlachciecem”.

— **Koncert Walerji Barsowej.** Jutro, w niedzielę dnia 26 stycznia 1936 r. (o godz. 8 m. 15 wiecz.) odbędzie się jedyny recital WALERJI BARSOWEJ w Teatrze Miejskim na Pohulance. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań teatru „Lutnia”. Ceny specjalne. Wszystkie kupony i zniżki nieważne.

— **Zapowiedź!** W pierwszych dniach lutego rb. w Teatrze Miejskim na Pohulance odbędzie się koncert STANISŁAWA SZPIŃALSKIEGO. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiań teatru „Lutnia”.

— **DELA LIPIN KA** wystąpi w Teatrze na Pohulance dnia 4 lutego. Przedprzedaż biletów odbywa się codziennie w Sali b. Konserwatorium od 5—8 wiecz.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— **Występy Elny Gistedt.** „Królowa Miljardów”. Dziś o godz. 8.15 wiecz. po cenach zniżonych grana będzie piękna operetka Falla „Królwa Miljardów” z Elną GISTEDT.

— **Dzisiejsza premiera dla dzieci w „Lutni”.** Dziś o godz. 5 pp. dane będzie staropolskie widowisko z fantazyjnymi tańcami (taniec ruska i mazur), oraz mazurem i polonezem, a także piękne mi chórami, przyspiewkami według utworu J. Krąszewskiego. Ceny miejsc od 15 groszy.

— **„Rose — Marie”.** Jutro o godz. 4 pp. raz jeszcze grana będzie po cenach zniżonych rekordowa operetka „Rosie Marie”.

— **Jutrzejszy poranek karnawałowy w „Lutni”.** Jutro o godz. 12 m. 15 na poranku symfonicznym w „Lutni” wystąpi w pełnym składzie wileńska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Mieczysława Kochanowskiego oraz soliści S. Besta i M. Wawrzukowicz. Poranek niedzielny poświęcony będzie muzyce lżejszej. Utwory J. Straussa, E. Kalmana i F. Lenara, znane ze swej jakości, wypełnią program tego ciego koncertu. Ceny miejsc minimalne od 25 groszy.

— **Jubileusz Józefa Ciesielskiego.** 25-lecie pracy scenicznego JÓZEF CIEŚIELSKIEGO upoważnia Zarząd ZASP-u do udzielenia zezwolenia na urządzenie wieczoru jubileuszowego. W Wilnie zawiązał się Komitet Jubileuszowy, który po odbytych wspólnie z kierownictwem Teatru „Lutnia” posiedzeniach wyznaczył dzień obchodu jubileuszowego na dzień 31 stycznia br. W tym dniu grana będzie po raz pierwszy melodia na operetkę Kalmana „Bajadera”.

KINA I FILMY

„ZBIEG z JAWY”.
(Kino Casino).

Reżyser pamiętnego filmu „Maradu” — George Melford wyspecjalizował się w robieniu t. zw. filmów egzotycznych. „Zbieg z Jawy” to obraz tego właśnie rodzaju. Egzotyka, postacie najbar dziej różnorodnych narodowości, fotogeniczne tło wysp tropikalnych, morze podczas burzy, dzikie zwierzęta — wszystkie te nieodmiennie akcesoria zostały umiejętnie użyte. George Melford zreżymował potrafił wytworzyć odpowiedni nastrój. Sceny na statku, piękny śpiew majtków — murzynów, pod akompaniament tamtamu, i szumu morza, burza, następnie atmosfera przygnębienia i strachu, która wytwarza się wśród toniejącej coraz bardziej garstki ludzi na bezludnej wyspie — wszystko to niewątpliwie posiada duże walory filmowe.

W roli zbiega z Jawy występuje doskonały artysta charakterystyczny — Charles Bickford. Widzieliśmy go w zeszłym roku w filmie „Ko bieta i Bestja”. Jego specjalnością są postacie ludzi brutalnych, silnych, lecz nie złych i zepsu łych, mających w głębi duszy spory zarys uczci wości.

Sylwetka, którą stworzył — jest żywa, prze konywująca, i w gruncie rzeczy — sympatycz na. Dobra jest również i reszta obsady.

Jedyną rolę kobiecą w wykonaniu debiutant ki — Elizabeth — Joung — zupełnie chybioną Brzydka i pozbawioną zupełnie jakiegokolwiek rutyny — Elizabeth Joung nie nadaje się stanow czo na kapłankę X-tej muzy.

Podkreślić należy ładne zdjęcia. Gorzej z de koracjami — widać odrazu, że „bezludna wys pa” jest pochodzenia rdzennie hollywoodzkiego.

Jako nadprogram — wyświetlany już w zesz łym programie dodatek produkcji polskiej „Kraj lat dziecińczy Adama Mickiewicza” oraz dwie groteski rysunkowe.

A. Sid.

TEATR „REWJA” ul. Ostrobramska 5.

Dziś, w sobotę, 25 stycznia przed statni dzień programu p. t. „CZAR WALCZYKA” z udziałem Taissy Puchalskiej, Jankowskiego, Rostańskiej, Opolskiego oraz poezjalnie występujących pio senkarza Zayendy, Relskiej, Ostrowskiej i Baletu.

Początek przedstawień o godzinie 6 min. 30 i 9-ej.

REWJA „MURZYŃ” ul. Ludwisarska 4.

Dziś przedostatni dzień programu rewjowego p. t. „Używaj póki czas”. Udział bierze cały zes pół artystyczny. Początek codziennie o godz. 6.30 i 9 wiecz. W niedziele o godz. 4, 6.30 i 9 wiecz. Ceny miejsc od 25gr.

W poniedziałek 27 stycznia premiera nowej wielkiej rewji p. t. „Kryzysowi pszytka w nos”.

WKROTCE!

WKROTCE!

Wiktor czy Wiktorja?

PAN | Początek o 2-ej
Wyjątkowe powodzenie **Marta EGGERTH**
DZIEWCZĘ
w najpiękniejszym filmie

z BUDAPESZTU — Reżyser W. Turzański. Muzyka F. Lehara. Kolorowy naoprogram i inne. Początek o 4-ej

TEATR REWJI „MURZYŃ” Dziś przedostatni dzień. Wielka Rewja w 2 cz. i 17 obraz. Ludwisarska 4 „**Używaj póki czas**”

Udział biorą nowozaangaż. wybitne siły artystyczne. Na czele zesp. ulubieńcy publ. J. Grywiczyński S. Grochowska, J. Granowski, Miecio Mieczkowski, Balet i in. Ceny od 25 gr. Początek o g. 6.30 i 9 w. W niedz. o g. 4, 6.30 i 9 w. Nowa wystawa Nowe kostiumy Nowe dekoracje.

ANONSI! W poniedziałek 27 stycznia Premiera wielkiej rewji p. t. „Kryzysowi pszytka w nos”

Polskie Kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9 Niebawem powodzenie! Patriotyczny film najnowszej produkcji sezonu 1936/1937 r.

CHOPIN — Piewca Wolności

Wzruszająca treść! Niezapomniane melodie Chopinowskie. **Chopin jako bohater o Niepodległość Polski.** Uprasz. o punktualne przybywanie na początki seansów: 4—6—8—10.15

Uwaga! Każdy Polak musi zobaczyć to arcydzieło, osnute na tle powstania listopadowego

OGNISKO | Siostra Marta jest szpiegiem

W rolach głównych: **Conrad Veidt i Madeleine Carroll**

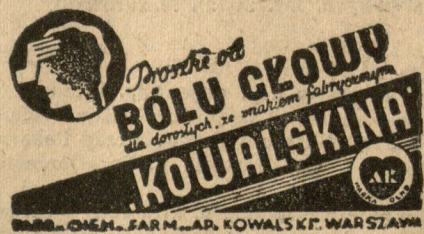
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

Lokal sklepowy

wielki, o najmniej 2-ach oknach wystawowych, przy ulicy Mickiewicza lub Wileńskiej (blisko narożników Mickiewicza—Wileńska)

poszukiwany

przez firmę kolonialno-spożywczą. Zgłoszenia pod „Lokal kolonialny” do Administr. „Kurjera Wileńskiego” ul. Bisk. Bandurskiego 4



Za pokój

lub małe mieszkanie bez umeblowania będą udzielać **lekcyj** lub **korepetycji** w zakresie ośmiu klas gimnazjum. Zgłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” pod „Za lekcje”

Chorzy na płuca

Każdy, kto cierpi na kaszel, bronchit, zaflegmienie płuc, oraz koklusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat **Fagasol**. Przy użyciu **Fagasolu** zmniejsza się kaszel. **Fagasol** dostać można we wszystkich aptekach. Skł. gł.: Apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Plac Grzybowski 10.

SIOSTRA

pielęgniarka, b. studentka medycyny, z długoletnią praktyką szpitalną wojsk. z poleceniami. Zastrzyki, bańki, masaże, kateletryzacja. Miejsco wość obojętna. Kalwaryjska 12—2, Kreniowa

Maszynistka

wykwalifikowana, znająca pracę biurową — poszukuje pracy. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego” dla M. P.

PIANINA

i fortepiany nowe i okazjonalne pierwszorzędnych firm sprzedaje na dogodn. warunkach H. ABELOW Niemiecka 22 (front)

POKÓJ

do wynajęcia dla 1 lub 2 osób, światło elektryczne, suchy, ciepły Popławska 21—21

DOKTOR ZELDOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. powrócił od g. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77

DOKTOR MED. J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA

Ordynator Szpita. Sawicz Choroby skórne, weneryczne kobiece Wileńska 34, tel. 18-60 Przyjmuje od 5—7 w

DOKTOR Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wileńska 21, tel. 9-21 Przyjmuje od 9—1 i 3—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5—18 róg Ofiarne (ob. Sądu)

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

AKUSZERKA Śmiałowska

przeprowadziła się na ul. Wileńską 10—7 tamże gabinet kosmetyczny zmasażerki, brodawki, kurajki i węgry

Inteligentna

panna (rosjanka, ze śr. wykształc.) poszukuje pracy (języki: rosyjski i francuski). Zgłoszenia do Kurjera pod „T. J.”

Przedprzedaż biletów na jedyny występ w Teatrze na Pohulance dnia 4-go lutego 1936 r. światowej sławy DUESES

Dela Lipińska odbywa się w sali b. Konserwatorium od godz. 5—8 wiecz.

HELIOS | Całe Wilno mówi **tylko o arcydziele** twórcy „Rengali” Gary Hathaway

Peter Ibbetson

W rolach głównych **GARRY COOPER** i **Ann Harding** tym wysoce artystycznym filmie.

Kto jeszcze nie widział niech śpieszy **UJRZEĆ!** Początek seansów o godz. 2-ej

Teatr **REWJA** | **BASIA RELSKA, Konrad Ostrowski, Edm. Zayenda, Jan Rogoyski i balet**

zapraszają wszystkich na swój **Pożegnalny Wieczór BENEFISOWY**, który odbędzie się DZIS, w sobotę dn. 25 b. m. o g. 11.30 wiecz. Łaskawy współudział przyjmą artyści zaproszeni: Zofia Makowska, J. Kropiwnicki, A. Zyngier, Duet Rostowsky oraz cały zespół, Taissa Puchalska, Lili Rostańska, Wacław Jankowski, Zbigniew Opolski, Trio Albatros i inni

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefon: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.